Nr. 119. Środa, 25 Maja 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 maja b. r. zezwolić, aby dyrektorowi niemieckiego gimnazyum państwowego we Lwowie, radcy szkolnemu dr. Ambrożemu Janowskiemu, z powodu przeniesienia go w stan stałego spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe zadowolenie w uznaniu jego zasłużonej a niezwykle długiej działalności w zawodzie nauczycielskim.

Pan Minister wyznań i oświaty nadał Michałowi Zacharyaszowi, kierownikowi czteroklasowej szkoły etatowej w Jaśle, w uznaniu jego długoletniej gorliwej i skutecznej pracy w zawodzie nauczycielskim tytuł dyrektora.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 maja.

Swiat polityczny całej Europy za pośrednictwem prasy złożył niejako hołd Gambecie jako niezawodnemu następcy Grevyego w prezydenturze republiki francuskiej. Nigdy jeszcze Gambetta nie miał po swojej stronie tak słabej większości, jak tym razem przy uchwaleniu reformy wyborczej, a mimo to właśnie ten ostatni tryumf imponuje światu najwięcej i w oczach jego przedstawia Gambettę jako przyszłego władzcę Francyi. Pochodzi to ztąd, że dawniejsze tryumfy Gambetty nie miały takiej merytorycznej doniosłości jak ostatni, osiągnięty tylko większością ośmiu głosów. O tej większości opowiadają dzienniki francuzkie ciekawe rzeczy. Gdyby nie bonapartyści, Gambetta byłby poniósł klęskę najniezawodniej, bo tym razem banapartyści odłączyli się od prawicy i uważali system wyborów zbiorowych za lepszy dla ich widoków i interesów politycznych. Czy widząc swoich największych wrogów po swej stronie i to jeszcze do tego w roli posiłków rozstrzygających o losie walnej bitwy, Gambetta nie pomyślał sobie: *Timeo Danaos et dona ferentes*? Być może, że wolałby był odnieść zwycięztwo bez bonapartystów, ale skoro inaczej być nie mogło, Gambetta dziś nie zważa wcale na to, nie lęka się tego i jest pewnym siebie. Bonapartyści widzą snać w Gambecie jako prezydencie republiki tylko poprzednika swojego mesyasza politycznego, bo inaczej nie możnaby wytłómaczyć pomocy udzielonej największemu wrogowi i właściwemu pogromcy bonapartyzmu w r. 1871.

Z głosów prasy europejskiej Francya może się już dziś dowiedzieć, jak w danym razie przyjętym zostanie wybór Gambetty na prezydenta. Wszystkie dzisiejsze głosy o znaczeniu ostatniego tryumfu Gambetty w Izbie stanowią właściwie tylko antycypowane powitanie nowego prezydenta republiki. Ze Gambetta posiada w Europie więcej wielbicieli aniżeli nieprzyjaciół, o tem nie potrzebowała się Francya dopiero teraz dowiadywać. Ale jedna rzecz będzie nowa dla Francuzów a kto wie, czy nowość będzie zarazem przyjemną. Organa prasy, mówiąc o przyszłej prezydenturze Gambetty, stawiają po większej części światu horoskop jeżeli nie wprost wojenny, to w każdym razie pochmurny. Już sam fakt, że Francya dostanie się pod władzę jednego człowieka, który wiele się nauczył od roku 1871, ale pewnie o niczem niezapomniał, wydaje się rzeczą poważną. Czy jednostka panująca we Francyi nazywa się oficyalnie prezydentem, konsulem albo cesarzem, zawsze skutek jest ten, że w danym razie losy pokoju nie znajdą takiej osłony, jaką posiadają dziś w instytucyach republikańskich pod rządami umiarkowanego i spokojnego Grevy'ego. Gambetta wygłosił tyle świetnych i głośnych mów o pokojowym charakterze republiki, a tymczasem, rzecz szczególna, ile razy jest mowa o jego bliskiej prezydenturze, świat polityczny nie odgrzebuje żadnej z tych mów a natomiast przypomina sobie wszystko, co powiedział Gambetta w Cherbourgu, gdy bawił tam z prezydentem Grevym i brał udział w przeglądzie morskiej siły zbrojnej.

Mówią, że po zmianie systemu wyborczego Gambetta przyjmie stanowisko ministra-prezydenta, które objąć mógł już nieraz, które nawet objąć był powinien zaraz w chwili, gdy w roku 1877 w ogólnych wyborach zadał śmiertelny cios prawicy i obalając gabinet Broglie-Buffet, położył tem samem kres wszelkim parlamentarnym zamachom na republikańską formę rządu. Przyjemniejszą i może nawet wybitniejszą jest posada prezydenta Izby niż posada ministra-prezydenta, ale tak praktycznej roli, jak i dalszym aspiracyom Gambetty, odpowiada daleko lepiej posada druga, składająca w ręce tego, który ją zajmuje, całą władzę wykonawczą. W chwili, kiedy Gambetta zostanie ministrem-prezydentem, można będzie uważać zmianę na krześle prezydyalnem już tylko za kwestyę krótkiego czasu. Dotąd Gambetta nie chciał się zużyć politycznie na naczelnem stanowisku rządowem, teraz nie grozi mu to niebezpieczeństwo, gdyż po reformie wyborczej niemal tylu mandatami dysponować będzie. ilu posłów w parlamencie zasiada,

Sprawy krajowe.

(Sześcioletni peryod wyborczy.)

(§) Między sprawami krajowemi, które na zeszłorocznej sessyi sejmowej nietylko nie zostały stanowczo załatwione, lecz nawet nie wyszły z komissyi opracowane dla obrad pełnej Izby, znajduje się także wniosek Wydziału krajowego o przedłużeniu peryodu wyborczego reprezentacyj powiatowych i gminnych z lat trzech na sześć. Wniosek ten wpłynie na najbliższej sessyi sejmowej jak w roku ubiegłym w formie przedłożenia Wydziału krajowego. Rzecz sama nie ulegnie zmianie a nawet motywa pozostają niezmienione, gdyż zaczerpnięte zostały z opinij wydanych przez Wydziały powiatowe w tej sprawie. Z 74 wydziałów powiatowych cztery nie dały odpowiedzi na zapytanie Wydziału krajowego, ośm nie sformułowało stanowczo zdania swojego, trzynaście oświadczyło się za pozostawieniem 3-letniego peryodu wyborczego, pięć z pewnemi ograniczeniami lub zastrzeżeniami uznało potrzebę przedłużenia peryodu wyborczego na lat sześć a 44 stanowczo i bezwarunkowo uznało, że pożądanem jest, aby na przyszłość reprezentacye powiatowe i gminne bez żadnego wyjątku wybierane były na lat sześć.

Zeszłoroczne przedłożenie Wydziału krajowego przytoczyło wszystkie argumenta podane przez wydziały powiatowe tak za pozostawieniem trzyletniego peryodu wyborczego jak i za przedłużeniem na lat sześć. Ze swojej strony podał Wydział krajowy powody i uwagi, które skłoniły go do oświadczenia się za sześcioletnim peryodem wyborczym. Wszystkie te motywa i powody dadzą się streścić w sposób następujący:

Obecny trzyletni peryod urzędowania jest za krótki ze względu na potrzebę zaznajomienia się ze sprawami i przepisami, co dla nowo wybranych członków reprezentacyi powiatowej lub gminnej nie jest zadaniem łatwem. Wymaga ono owszem wiele czasu, tak, że najczęściej ta szkoła praktyczna kończy się razem z peryodem urzędowania. Najgorzej rzecz się ma pod tym względem z reprezentacyami gminnemi, których członkowie z większemi trudnościami walczyć muszą przy nabywaniu potrzebnych wiadomo-

---

10)

PSZCZOŁA FAMILIJNA

OBRAZEK

Przez

autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

Siadł więc do biurka i zaczął rachować: na to tyle, na to tyle, z czego pokazało się, że mu pozostanie trzy tysiące, które powinny wystarczyć

— Słuchaj Alfredzie — mówi, wstając nagle z krzesła — a obejrzałeś dobrze ten powóz, będzie on odpowiedni na nasze drogi?

— Eh, co tam o tem mówić! Nie można, to nie można — odpowiada z westchnieniem

— Bo uważasz, gdyby tego... jak się nazywa.... to jest, gdybyś mi oddał na pewne...

— Proszę cię, czy możesz wątpić! — przerywa mu nieco obrażonym tonem. — Mam jeszcze sto korcy pszenicy do sprzedania....

— Choćby nie od razu, ale na raty.... tobym ci pożyczył.... Te pieniądze, które wziąłem za gorzelnię, są mi potrzebne, jednak jakoś musimy poradzić....

— Adasiu! ty mię zawstydzasz swoją dobrocią — zawoła rozczulony. — Daję ci najświętsze słowo, że co do grosza oddamy. Wszak mię znasz, jak jestem punktualny, a Basia pod tym względem jest purytanką.... Gdzież jabym ci mógł zrobić zawód.... Oznacz termin i procent....

— No, no.... dajmy pokój procentom....

I wyjąwszy pieniądze z szufladki, odliczył owe trzysta rubli, kazał napisać rewers, kontent z tej szczęśliwej myśli zrobienia niespodzianki dla siostry.

— Mój Alfredzie, tylko jej nic nie mów, a od razu każ zajechać powozowi przed ganek, dopiero się zdziwi....

Wiadomość o nowej łasce dla Basi szybko rozeszła się we dworze, bo sam Alfred pochwalił się przed Antoniną i starym Myszkiewiczem, skutkiem czego siostra wdowa pobiegła zaraz do kancellaryi Adasia.

— A, mój drogi Adasiu — mówi z pewnem uczuciem żalu i wymówki — kiedy tak hojny jesteś dla Basi, nie bądźże dla nas ojczymem.

— Cóż takiego? — odpowiada z nieco zastraszoną miną — pożyczyłem Alfredowi dwa tysiące....

— Właśnie, że im to pożyczasz, a ja i dzieci chodzimy prawie w łachmanach.... i nie mamy za co się oporządzić. Patrz, jakie to moje ubranie — mówi, pokazując wyszarzane rękawy sukni — i to całe moje bogactwo.

— Wszak macie emeryturę....

— Mamy, to prawda, jednak wiesz, jakie zostały po mężu długi, które muszę płacić.

— Więc cóż chcesz?

— Co? jużciż nie darowizny, ale przynajmniej pożyczki jakich sześciuset złotych. Do kościoła nie mam w czem wyjechać, bo futro móle zjadły.... Ja ci z pensyi emerytalnej po trochu będę oddawała....

— Wiem ja to wszystko i wierzę ci moja Antosiu, tylko te pieniądze za aparat chciałem....

— Boisz się, czy ci nie oddam?

— I to nie, tylko ja myślałem....

— Zapewne, nie mam dzierżawy Wróblówki, mogę umrzeć przed terminem i pieniądze twoje przepadną.... Tak to zawsze bywa, że tłusty połeć to się jeszcze smaruje, a o biednej wdowie z sierotami kto tam myśli.... Tamta niech jeździ powozem, a wdowa niech chodzi bez trzewików....

Pan Adam patrzył na nią i słuchał jakby odurzony, a choć rojone przed chwilą nadzieje i projekta o uporządkowaniu dworu dla pewnych celów nęciły go bardzo, z drugiej strony jednak czuł słuszność zarzutów Antosi. Nie było więc innej rady, trzeba jej dać, więc wyjął pugilares i dał.

— Wiedziałam, że tak będzie — mówi, chowając papierki do kieszeni — bo ty Adasiu jesteś człowiekiem sprawiedliwym i krzywdy nikomu nie zrobisz. Kiedy tak, to proszę cię, bądź spokojny — bo ci z pewnością oddam.... chociaż kto ma tyle co ty, mógłby darować.... Ale niech tam już będzie... Ach, żeby tylko sędzia przyjechał teraz, zagralibyśmy po dwa grosze punkt z kociołkiem.... Ja przekonałam się już, że ile razy mam pieniądze i mogę płacić, to wygrywam, a wczoraj proszę cię z tym przeklętym doktorem, to miałam z dziadkiem cztery atuty, as, dama, walet i dyska ma się rozumieć rozłożone — i wzięłam szlema....

— Tak.... szlema! — powtarza zamyślony Adam patrząc się na nią błędnemi oczyma.

— Naturalnie małego.... — I zaczyna mu rozpowiadać w najlepsze, jakie to karty miała w ręku, co miał doktor, co m[illegible] pan Bonifacy i jak podstępnie wyszedł pod jej damę....

Adam słyszał dźwięki głosu, lecz w myślach jego odbywał się prawdziwy pogrzeb przyszłego szczęścia domowego, o którem marzył przed chwilą....

— Ha — mówi nareszcie, wstając z krzesła — trzeba odłożyć, trudna rada.

— Co ci się plecie Adasiu! Na co miałam odkładać. Położyłam damę a ten zdrajca doktor pęc królem. Przyznaj sam, czybyś, na mojem miejscu będąc, nie impasował....

— Ja od dawna już impasuję — odzywa się z gorzkim uśmiechem, a chcąc odwrócić rozmowę, zapytuje, jak się ma dzisiaj panna Jadwiga.

— Nie byłam u niej.... Zagrywają drugi raz.....

— Ale znacznie lepiej teraz, prawda? Cóż mówił doktor, już jej nie grozi nic?

— Zabił mówię ci i śmiał się na całe gardło....

— Ale ja pytam o pannę Jadwigę?...

— O Jadwigę?... Cóż, będzie zdrowa, jeżeli przejdzie szczęśliwie zapalenie płuc.... Ale ja doktorom nie wierzę.... Już kto raz ma zapalenie, to jak amen w pacierzu spodziewać się można choroby piersiowej.... Jeszcze gdyby miała wygody, mogła na zimę pojechać do Włoch, to możeby przeszło, ale gdzie takich rzeczy spodziewać się od proboszcza. On zawsze jak święty turecki.... Wczoraj wspomniałam mu tak delikatnie, że mógłby ją już zabrać....

— Po co, takie mrozy jeszcze....

— Jej to nie pomoże i nie zaszkodzi, a przyznam się, mamy tych kłopotów z nią póty.... Ciągłe gotowanie w kuchni, te grymasy: to chcę, tego nie ch[illegible].... a ja na to wszystko nie mam ani głowy ani cierpliwości.... Dosyć się nabiedowałam z nieboszczy[illegible]m mężem, aby znowu mieć też same historye — jestem kobieta złamana.

Nareszcie widząc, że brat milczy i tylko ręką pociera czoło, wyszła, pozostawiając go samego.

— Trzeba to raz skończyć — mówi do siebie Adam — dziś jeszcze z nią się rozmówię.... Biedna sierota, zagrożona chorobą piersiową, a to wszystko przezemnie... Czemuż nie trzymałem ją mocniej.... Tych pieniędzy, które mi jeszcze zostały, za nic w

ści a częściej niż członkowie reprezentacyj powiatowych tracą mandaty w nowych wyborach.

Częste wybory i połączone z niemi nierozdzielnie agitacye nietylko wprowadzają rozdrażnienie w różne klasy ludności, lecz nadto narażają wyborców na stratę czasu i koszta. Wprawdzie i po przedłużeniu peryodu wyborczego nie ustaną agitacye, a każde głosowanie zawsze odrywać będzie wiele rąk od pracy i narażać nie przestanie wyborców na koszta podróży i pobytu w miejscu wyboru, ale znaczy to już wiele, jeżeli złe zostanie zmniejszone, jeżeli przyczyna powyższych skutków ujemnych nie tak często powtarzać się będzie. Najwięcej cierpią na krótkim peryodzie wyborczym sprawy ekonomiczne, wymagające dłuższych przygotowań i obrad. Zdarza się często, że sprawa taka przebywa po kilka razy cały proces przygotowawczych badań i obrad, a nie może dojrzeć do załatwienia, bo każda nowo wybrana reprezentacya rozpoczynać musi rzecz *ab ovo*. Że wreszcie sześcioletni peryod urzędowania nie mało przyczyniłby się do wyrobienia większej systematyczności, rutyny i jednolitości w urzędowaniu organów autonomicznych, to większość wydziałów powiatowych uważa za rzecz niewątpliwą i niewymagającą bliższych wyjaśnień. Jednolitość ta rozciągałaby się w takim razie na cały ustrój organów autonomicznych, gdyż reprezentacye powiatowe i gminne urzędowałyby tak długo jako reprezentacya krajowa.

Podnieśliśmy tutaj tylko motywa ważniejsze i w sposób dorywczy. Motywa czerpane z praktyki biurowej, a przemawiające za przedłużeniem peryodu wyborczego na lat sześć są liczne, lecz nie wzbudzają ogólnego interesu po za kołem osób bezpośrednio w grę wchodzących. Pomijamy je zatem, a natomiast chcąc tym uwagom nadać charakter zupełnie przedmiotowego sprawozdania, zaznaczymy w krótkości motywa, które część wydziałów powiatowych przytoczyła przeciw przedłużeniu peryodu wyborczego na lat sześć. Gorliwość członków zdaniem niektórych wydziałów powiatowych oświadczających się za utrzymaniem *status quo*, słabnie dosyć często już z końcem trzechlecia; tem gorzej zatem byłoby w czasie dłuższego okresu Krótki okres wyborczy przysparza reprezentacyom autonomicznym świeżych żywiołów, daje możność ich odnawiania, kształcenia się w życiu publicznem i zaznajamiania ze sprawami. Jeżeli reprezentacya powiatowa lub gminna posiada w swojem łonie członków nieodpowiednich, to krótkość peryodu wyborczego wychodzi na korzyść spraw publicznych, bo umożliwia rychłą zmianę osób. Grożącej z tego powodu rychłej utracie sił wypróbowanych zaradza możność ponownego wyboru. Jeżeli przyjęcie mandatu stanowi zazwyczaj ofiarę obywatelską dla dobra spraw publicznych, bo wkłada trudne obowiązki i odrywa od zwyczajnych zajęć, a nie daje żadnej kompensaty, to nie wypada podwajać takiej ofiary.

Rada państwa.

(*CLIX. posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 23 maja. (*Kor. G. Lw*) Prezes S m o l k a zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 15.

Lwowska Izba adwokacka petycyonuje o zaprowadzenie wykładów prawa polskiego na uniwersytetach Jagiellońskim i lwowskim; dolno-austryackie Towarzystwo przemysłowe petycyonuje o odrzucenie projektu o opodatkowaniu nafty.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Projekt ustawy o przedłożeniu prowizoryum budżetowego do końca czerwca uchwalono po wysłuchaniu ustnego sprawozdania pos. Henr. C l a m - M a r t i n i c a w drugiem czytaniu bez dyskusyi.

Następują obrady nad zmianami poczynionemi przez Izbę wyższą w uchwalonej przez Izbę poselską wskutek wniosku Lienbachera ustawie o obowiązku szkolnym. Komisya edukacyjna, zgadzając się na inne zmiany, projektuje nadać artykułowi I w znacznej jego części odmienne nowe brzmienie. Jeden z ustępów tego artykułu wedle uchwały Izby wyższej brzmi: „Z przyczyn godnych uwzględnienia w ostatnich dwu latach można młodzieży szkolnej po wsiach, szczególniej żeńskiej, i dzieciom klas uboższych po miastach i miasteczkach nadać ulgi co do miary regularnego uczęszczania do szkoły przez ograniczenie nauki na półrocze, naukę półdniową lub szkoły wieczorne, lub w inny właściwy sposób. Szczegółowe o tem postanowienia należą do ministra oświecenia i spraw duchownych. W granicach tychże postanowień orzeka o prośbach jednostek, które albo na piśmie albo ustnie, a w takim razie protokólarnie, w obu razach zaś z zwolnieniem od stemplów wnosić należy do miejscowej rady szkolnej, która o nich zaopiniuje, powiatowy nadzór szkolny, o prośbach zaś całych gmin szkolnych po wysłuchaniu powiatowego nadzoru szkolnego krajowa władza szkolna“. Komisya edukacyjna Izby poselskiej w miejsce tego ustępu projektuje ustęp następujący: „Po skończonych sześciu latach uczęszczania do szkoły wolno dzieciom po wsiach, które posiadają przepisane najniezbędniejsze wiadomości w religii, czytaniu, pisaniu i rachunkach, na żądanie rodziców lub ich zastępców co najmniej aż do ukończonego czternastego roku życia zamiast nauki codziennej uczęszczać tylko na naukę powtórkową lub dopełniającą w co najwięcej czterech godzinach na tydzień. Tę samą ulgę nadać można pod powyższemi warunkami z przyczyn godnych uwzględnienia także dzieciom po miastach. Szczegółowe o tem postanowienia wyda minister oświecenia i spraw duchownych“. Nadto komisya Izby poselskiej projektuje podjąć uchwalony przez tęż Izbę, a skreślony przez Izbę wyższą ustęp: „Przy oznaczaniu liczby klas i sił naukowych nie należy uwzględniać tych uczniów, którym się udziela tylko naukę repetycyjną i dopełniającą“.

Mniejszość komisyi pod przewodnictwem posła Beera wnosi, aby uchwalono ustawę w brzmieniu uchwał Izby wyższej bez zmiany.

Do głosu w dyskusyi ogólnej zapisali się: p r z e c i w wnioskowi większości komisyjnej pp. Promber, Hoffer, Lustkandl, Panowski, Stiebitz, Neusser, Ed. Süss, Heilsberg, Fux, Obentraut, Wickhoff, Hackelberg, Schaup i Nitsche; z a wnioskiem większości n i k t. (*Słuchajcie! słuchajcie! z lewicy*)

Pierwszy zabiera głos sprawozdawca mniejszości komisyjnej pos. B e e r, który, porównywając różne w różnych stadyach sprawy tej wnioski pos. Lienbachera, dopatruje się w wniosku dzisiejszym najwyraźniejszej tendencyi reakcyjnej, sprowadzenia szkoły do stanu, w jakim się znajdowała przed rokiem 1869, i zapytuje ministrów handlu. rolnictwa i przedewszystkiem obrony krajowej, czy mogą zgodzić się na duchowe ociemnienie ludności i na zmniejszenie w ten sposób jej siły podatkowania i siły obronnej. Dopatruje się nadto w wniosku Lienbachera ujmy dla powagi rządu i parlamentu, tudzież przeszkody dla pojednania ludów. (*Przeciągłe grzmiące oklaski z lewicy*).

Po mowie tej lewica czyni usiłowania, aby jej członkowie zapisani do głosu zrzekli się go, ci jednak nie przystają na to.

Zabiera tedy głos pos. P r o m b e r, który zwalcza wniosek większości jako zmierzający do uczynienia szkoły zawisłą od kościoła, by ciemnym chłopem tem lepiej komenderować można. (*Brawo! z lewicy*; *głosy protestujące z prawicy*).

Pos. H o f f e r wytyka Polakom i Czechom, że wbrew lepszemu przekonaniu popierają wniosek Lienbachera.

Komisarz rządowy, naczelnik wydziału w ministerstwie oświecenia p. P o z z i: Mimo zarzutów czynionych rządowi stwierdzam, że rząd postępował w tej sprawie konsekwentnie (*Smiechy szydercze z lewicy,*) Rząd bowiem zaraz z okoliczności pierwotnego wniosku Lienbachera oświadczył, że na skrócenie obowiązku szkolnego nie przystaje, że atoli uznaje konieczność skrócenia czasu nauki dla dzieci po wsiach, a to ze względów ekonomicznych Rząd przytem oświadczył, iż właściwie nie widzi potrzeby takiej ustawy (*śmiechy szydercze*), bo ulgi co do czasu nauki są i tak już nadawane w wystarczającej mierze sposobem administracyjnym. Wobec stawionego jednak wniosku rząd musiał rozważyć, czy on w formie zmodyfikowanej przez komisyę zmierza do skrócenia czasu szkolnego, czy też tylko czasu nauki (*Śmiechy szydercze.*) Doszedł zaś rząd do przekonania, że ośmioletni obowiązek szkolny nie jest naruszony, a chodzi tylko o ograniczenie nauki w roku 7mym i 8mym. (*Śmiechy szydercze*) Mówca wywodzi dalej, że prawo zyskiwania ulg tych nie będzie powszechne. że nawet nie wszyscy rodzice prosić o nie będą. (*Śmiechy szydercze*). Podania wychodzić będą tylko od rodziców, którzy potrzebują dzieci do pomocy w robocie. (*Śmiechy szydercze*). Ci, których majątkowe stosunki tego nie wymagają, nie będą też prosili o ulgi. (*Głośno przeczą* z lewicy.) Zresztą rząd w wykonywaniu praw, które mu przyznaje wniosek większości, będzie sobie poczytywał za obowiązek czuwać nad interesami szkoły. Z tem zastrzeżeniem rząd nie sprzeciwia się temu wnioskowi. (*Brawo!* z prawicy; *wrzawa* na lewicy.)

Tu zamknięto dyskusyę.

Wciągu dyskusyi zapisał się do głosu za wnioskiem większości pos. O b e r n d o r f e r, włościanin, który teraz zabiera głos i broni wniosku jako nakazanego potrzebami życia praktycznego.

Mowca generalny lewicy pos. Edward S ü s s w niesłychanie gwałtowny sposób uderza na rząd i prawicę, w sposób namiętny i roznamiętniający lewicę i galeryę do najżywszych wybuchów. Zaznacza na samym wstępie, że przeciw komisarzowi rządowemu występować nie myśli, komisarz rządowy wcale dlań nie istnieje. Większość Izby była tyle mądra, że oprócz mowcy podrzędnego nikogo nie wydelegowała do zabrania głosu; rząd nie był tak mądry. (*Huczne brawo i grzmiące oklaski* z lewicy.) Rząd sam poniesie ztąd szkodę. a cieszy mnie jeszcze, że nie zjawił się tu stały referent ministerstwa do spraw szkolnych, lecz urzędnik świeżo mianowany, który nie zna jeszcze sprawy. (*Huczne brawo i grzmiące oklaski.*) Tylko dla pouczenia pana komisarza rządowego (*wielka wesołość na lewicy*) na wypadek, gdyby się pojawił nowy jakiś, szósty wniosek Lienbachera (*wielka wesołość*), popróbuję wytłómaczyć mu, co to jest obowiązek szkolny. (***Bardzo** trafnie i wesołość na lewicy*). Obowiązek szkolny jest to obowiązek nałożony na rodziców w interesie państwa (*tak jest, tak jest*, z lewicy), w interesie siły podatkowania i siły obronnej. (*Tak jest, tak jest.*) Gdyby ktoś uchwalił pozostawić opodatkowanym do woli, czy chcą czy nie chcą opłacać podatki (*huczne brawo i wesołość*), uczyniłby mniej więcej to samo, do czego zmierza wniosek niniejszy. (*Huczne brawo!*) Gdzieindziej nazwanoby to niedorzecznością. (*Wielka wesołość, przeciągłe okrzyki zadowolenia i huczne oklaski*). Ułatwię p. komisarzowi rządowemu zadanie i powiem mu, jakie skutki ten wniosek mieć będzie. Tu mowca dowodzi, że nierówny będzie po wsiach a miastach obowiązek szkolny, i że wszystkie kraje, które skorzystały z pozostawionego im w r. 1869 prawa nieprzyjmowania 8-letniego obowiązku szkolnego jako wyraźnie obowiązującego, będą miały odtąd obowiązek sześcioletni, z wyjątkiem jedynej Gorycyi i Gradyski, która, na jej chlubę to powiem, już się związała sama jedna uchwałą przyjęcia obowiązku 8-letniego. (*Tak jest. tak jest*). A dlaczegoż to wniosek niniejszy ma być uchwalony? Czyż go chcą wszyscy członkowie tej Wysokiej Izby? Przeważna część posłów z Czech i Morawy i posłowie innych krajów zastrzegają się przeciw tej hańbie (*Burzliwe okrzyki i oklaski przeciągłe.*) Postąpiwszy już tak daleko w podźwignieniu oświaty, teraz cofać się, to hańba! (*Ponowna burza okrzyków i oklasków.*) Któż to uchwala tę ustawę? Uchwala ją większość, której przeważna część (Koło polskie) wcale nie jest w niej interesowana. Oni to dziś stanowią przeciw nam, mając ustawę wyjątkową dla siebie od nas. (*Huczne brawo!*) Takie to w praktyce ich pojęcie o stanowieniu o samym sobie! (*Grzmiące oklaski i okrzyki.*) Podobnie mowca o Czechach twierdzi, że nie chcą tej ustawy. Tylko zakosztowawszy panowania, prawica poddaje się klerykałom stronnictwa Hohenwarta, aby przy panowaniu się utrzymać. (*Przeciągłe okrzyki i oklaski*).

W tym tonie mowca prowadzi rzecz swą dalej, zarzucając stronnictwu Hohenwarta faryzeuszostwo, rządowi zaś symonię polityczną, poniżanie się coraz większe; wyrazy „zbrodnia“. „występek“ i t. p. powtarzają się wśród ustawicznych ogłuszających okrzyków i oklasków lewicy i galeryi. Mowca kończy okrzykiem o stronnictwie Hohenwarta: „Precz z tymi burzycielami państwa!“ Tu hałaśliwe demonstracye lewicy i galeryi nie znają już miary. Powstaje wrzawa niesłychana w całej Izbie. Prezes nadaremnie dzwoni.

Po niejakiem uciszeniu się Izby zabiera głos prezes S m o l k a: Jakkolwiek niechętnie, muszę jednak skarcić pos. Süssowi wyrazy „zbrodnia“, „symonia polityczna“ i t. p. jako nieparlamentarne i przyzywam go do porządku. (*Huczne brawo z prawicy; protesty z lewicy i z galeryi*).

Pos. Ed. S ü s s: Poddaję się z czcią przed prezesem, ale nieźle to, że urzędowy stenogram... (*Pos. Bärnfeind, włościanin z prawicy, woła: milczeć! milczeć! Lewica wybucha okrzykami przeraźliwemi i woła: Precz z Bärnfeindem! Pos. Bärnfeind krzyczy: Precz z wami wszystkimi! Zgiełk i hałas nieopisany. Galerya bije oklaski i tupie nogami. Prezes długo napróżno dzwoni*) .. że urzędowy stenogram stwierdzi, iż nawet taki Edward Süss nie potrafił już stłumić w sobie oburzenia. A zdaje mi się, że ci, którzy wybrali mię mowcą generalnym, nie wezmą mi za złe, żem w słowach wyszedł po za granice spokoju w czasach, gdy rząd czynami codziennie wykracza po za granice obowiązku. (*Ponowny hałas w całej Izbie; przeciwne sobie okrzyki z prawicy i lewicy; galerya tupie nogami i bije oklaski).*

Prezes S m o l k a: Już mój poprzednik, a i ja sam przestrzegaliśmy niejednokrotnie galeryę przed demonstracyami. Pewnego dnia stało się to trzykrotnie. (*Protesty z lewicy i okrzyki: dziś nie!*) Proszę panów kwestorów wypróżnić galerye. (*Huczne brawo z prawicy; nieśmiałe protesty z lewicy*). A tymczasem zawieszam posiedzenie. (*Wrzawa w całej Izbie*).

Po wypróżnieniu galeryj — p i e r w s z e t o t e g o r o d z a j u w y d a r z e n i e w p a r l a m e n c i e a u s t r y a c k i m — przez p. Dumbę na lewej, a p. Fanderlika na prawej stronie, która to operacya idzie nieco oporem, prezes S m o l k a zagaja posiedzenie na nowo.

Sprawozdawca mniejszości komisyjnej pos. B e e r zrzeka się głosu, bo pos. Süss dosyć powiedział

Sprawozdawca większości pos. L i e n b a c h e r nie chcąc odpowiadać na oburzające (*oho! oho! z lewicy*) wycieczki z lewicy, ogranicza się na przedmiotowej obronie wniosku.

Pos. Fryderyk S ü s s: Uznaję, że szanowny nasz prezes zawsze z całą bezstronnością przewodniczył rozprawom (*rzęsiste oklaski z wszech stron*), ale przedmiot dzisiejszy bardzo interesuje publiczność, z której kilku panów udało się do mnie, bym poprosił szanownego prezesa znów o przystęp na galeryę.

Prezes S m o l k a: Wysoka Izbo! Do najnieprzyjemniejszych obowiązków prezesa należy każde wystąpienie przeciw naruszonemu porządkowi parlamentarnemu. Sami byliście świadkami, ile razy przestrogi wydawano do galeryi. (*Głosy z lewicy: dziś nie!*) Trzeba już raz wystąpić seryo. (*Brawo! z prawicy*). Chodziło o powagę wys. Izby. (*Brawo! z prawicy*). Ale w tej samej chwili, gdy wypróżniono galerye, wydałem nakaz, aby znów dawano bilety. I oto już widzicie znowu publiczność na galeryach. (*Brawo! brawo! zewsząd*).

świecie nie ruszę.... Pojedzie, musi pojechać do Włoch....

Właśnie zjawił się i doktor, a obejrzawszy pacyentkę, pozwolił pierwszy raz wstać i posiedzieć godzinę w fotelu. Zatrzymano Eskulapa na obiad, a po obiedzie na partyjkę, z czego korzystając Adam, postanowił iść do pokoju chorej.... Gdy brał za klamkę, serce mu aż dygotało w piersiach, i zdawało mu się, że idzie na stracenie.

— Dzień dobry panu — odzywa się panna Jadwiga, witając go z uśmiechem — patrzaj pan, jaka jestem już zdrowa.

Siedziała w fotelu mając stołeczek podłożony pod nogi, a siedziała jak małe dziecko, które poraz pierwszy niańka między poduszkami usadowi. W białym kaftaniku, w świeżym czepeczku nieco z pretensyą zasadzonym na główce, wyglądała uroczo....

— Spodziewałam się że pan przyjdzie — mówi ze skromną minką — i dlatego się kazałam wystroić całkiem biało, jak pan lubi.

— Spodziewała się pani? — powtarza nieco zdekoncertowany Adaś, pochrząkując.

— Naturalnie, żeby mię wyprawić do domu.... Czyż to mało się wam naprzykrzyłam. Wujcio pożyczy powozu od państwa Bonifacych i przewiezie mię bezpiecznie....

— Ja nie pozwolę! — zawoła nieco głośniej Adam. — Mróz jeszcze taki, a pani dobrodziejka nie ma sił....

— Ktoby się tam pana pytał.... — pojadę i rzecz skończona.

— Zaziębi się pani....

— To się zaziębię, wielka rzecz....

— Może pani suchot dostać!

— To dostanę i umrę.... Pan myśli, że ja się boję śmierci.... Ale bądź pan spokojny, na złość wszystkim wyzdrowieję. Nie utopiłam się, nie umarłam na tyfus to i suchot nie dostanę.... Ale dlaczego pan nie siada?

— Mnie i tak dobrze panno Jadwigo dobrodziejko.... Zmartwiła mię pani tym odjazdem, bo ja właśnie chciałem....

— Cóż pan chciałeś? — dopytuje, widząc, że pan Adam zaciął się i poczerwieniał.

— Żeby pani nie odjeżdżała....

— To już słyszałam....

— Ale to nie tak, żeby pani nie odjeżdżała — bąka ciągle pochrząkując i dłonią zasłaniając sobie usta.

— Nie powozem.

— Ależ nie.

— Więc jak?

— To jest tak, żeby pani dobrodziejka nie odjeżdżała...

Po ustach panny przemknął się leciuchny uśmiech — była kobietą, a zatem lepiej umiała czytać w myślach mężczyzny niż najuczeńszy Niemiec w hieroglifach lub piśmie klinowem, a choć nie miała jeszcze sił do należytego pobawienia się zakłopotaniem biednego Adama jak kotka myszką, pragnęła jednak chociaż delikatnie go udrapnąć.

— A cóż panu na tem zależy, żebym nie odjeżdżała. Czy mało się naprzykrzyłam?

— O bardzo mało — odpowiada cichym głosem wśród nieustanego chrząkania.

— Pan masz kaszel prawda?

— Nie pani, tylko zawsze tak mi jest, jak chcę coś powiedzieć.

— Czego byś sobie nie życzył prawda?

— Owszem pani dobrodziejko... przeciwnie....

— Więc cóż panu broni?

— Właściwie mówiąc nic, ale ja czuję coś....

— Może pan chory na zapalenie gardła? Poradź się pan, mój drogi panie, doktora.... Takich rzeczy nie trzeba zaniedbywać....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pos. Sturm wnosi, aby głosowanie odbyło się imiennie, tak co do pytania, czy wniosek mniejszości, jak też co do pytania, czy wniosek większości wziąć za podstawę dyskusyi szczegółowej. — Wniosek ten dostatecznie poparty.

W imiennem tedy głosowaniu odrzucono wniosek mniejszości komisyjnej jako podstawę dyskusyi szczegółowej 157 głosami przeciw 148. Usunęli się od głosowania pp.: Hausner i Raczyński, tudzież kilku posłów czeskich; pp. Kowalski i Kułaczkowski głosowali z lewicą, tak samo pos. Sochor; natomiast pos. Ozarkiewicz z prawicą i tak samo pos. Kronawetter.

W drugiem imiennem głosowaniu przyjęto wniosek większości za podstawę dyskusyi szczegółowej. Stosunek głosów był taki sam, tylko pos. Kronawetter głosował teraz z lewicą.

W dyskusyi szczegółowej nad artykułem I, o który jedynie toczy się dziś walka, pos. Lustkandl zwalcza wniosek większości komisyjnej.

Pos. Fux wnosi, aby przyjęto artykuł w brzmieniu uchwały Izby wyższej (t. j. mniejszości komisyjnej.)

W głosowaniu przyjęto wniosek większości komisyjnej. Resztę ustawy uchwalono bez dyskusyi.

Prezes Smolka chce zamknąć posiedzenie i naznacza następne na jutro.

Pos. Wiktor Fuchs (z prawicy) wnosi, aby dla nagłości uchwalonej co dopiero w drugiem czytaniu ustawy posiedzenie następne odbyło się dla trzeciego czytania dziś wieczorem.

Pos. Fux (z lewicy) sprzeciwia się wnioskowi temu i żąda imiennego nad nim głosowania.

Żądanie to dostatecznie poparte.

W imiennem tedy głosowaniu uchwalono 104 głosami przeciw 97 głosom odbyć wieczorem posiedzenie.

Pos. Rechbauer wywodzi, że projekt rządowy o przedłużeniu prowizoryum budżetowego ma pierwszeństwo; wnosi przeto, aby na posiedzeniu wieczornem stanęło trzecie czytanie rzeczonego projektu, aby zaś nie stanęło trzecie czytanie uchwalonej codopiero ustawy, tudzież aby posiedzenie wieczorne odbyło się o godź. 9. W umotywowaniu tego wniosku mowca zapowiada, że lewica nie da się gwałcić większości 7 głosów i że uporem na upór odpowiadając, będzie stawiała różne wnioski, a nad każdym zażąda imiennego głosowania.

Pos. Fux wnosi, aby posiedzenie odbyło się o godź. 10 i żąda imiennego głosowania tak nad swoim wnioskiem, jak i nad wnioskiem Rechbauera. Aby jednak stronnictwa miały czas porozumieć się co do godziny, żąda zawieszenia posiedzenia na 10 minut.

Prezes Smolka zawiesza posiedzenie.

Po zagajeniu go na nowo pos Hohenwart wnosi, aby Izba cofnęła uchwałę o posiedzeniu wieczornem i aby posiedzenie odbyło się dopiero jutro o zwykłej porze.

Wniosek ten przyjęto.

Koniec posiedzenia o godź. 5¾ — Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Nowa ustawa wyborcza francuska.)

Uchwalona przez Izbę francuską ustawa przywracająca system wyborów zbiorowych, brzmi:

„Art. I. Członkowie Izby mianowani będą za pośrednictwem wyborów zbiorowych.

„Art. II. Każdy departament wybierze według dołączonej tabeli oznaczoną liczbę deputowanych, a mianowicie po jednym na 7 .000 mieszkańców. Przewyżka po nad 70.000 będzie uważaną za całość.

„Art. III Każdy departament stanowi jeden okręg wyborczy.

„Art. IV. Nikt nie może być uważany za wybranego w pierwszem głosowaniu, jeżeli nie uzyskał absolutnej większości głosów, a liczba głosów oddanych nie wynosiła przynajmniej czwartej części zapisanych wyborców.

„Art. dodatkowy. Każdy departament mieć będzie na najbliższej sesyi prawodawczej przynajmniej dotychczasową ilość swoich reprezentantów".

Rezultat głosowania nad przyjęciem powyższej ustawy znany jest tylko wogóle z podanej większości głosów. Szczegóły głosowania ze względu na stronnictwa, przedstawiają się jak następuje: Z prawicy 65 członków głosowało za ustawą, a 66 przeciw Ze skrajnej lewicy padło za wyborami zbiorowemi 21 głosów, 16 deputowanych głosowało przeciw ustawie. Ze stronnictwa unii republikańskiej 96 oddało głosy za ustawą, a 44 przeciw; ze stronnictwa lewicy republikańskiej 69 głosów za, 61 przeciw ustawie; w centrum lewicy 16 głosów za ustawą, a 15 przeciw. Wynika z tego zestawienia, że panowało zupełne rozbicie głosów i że o przyjęciu nowej ustawy rozstrzygnęła prawica.

(Program ligi albańskiej).

Politische Correspond. podaje dochodzące ją ze Skodry pismo ligi albańskiej, rozesłane do wszystkich bejów południowej Albanii i przedstawiające życzenia wszystkich Albańczyków. Korespondent dodaje, że pismo to głównie spowodowało energiczne kroki Derwisza baszy, przedsięwzięte przeciw Albańczykom. Odezwę tę przesłał Derwiszowi w oryginale gubernator Janiny z prośbą o zarządzenie środków odpowiednich. Pismo to brzmi:

„Ojczyzna nasza, Albania, znajduje się w wielkiem niebezpieczeństwie, zawieszona pomiędzy życiem a śmiercią. Wzywa zatem dziś do wspólnego czynnego działania wszystkie swoje dzieci. Ze względu na zawieszoną nad cesarstwem Otomanów grozę rozpadnięcia się przedstawia Albania przedmiot życzeń rozmaitych silnych sąsiadów. Rozbiór już się rozpoczął, gdyż terytorya przez samą ludność albańską zamieszkane rozdarowuje nasz władca obcym bez najmniejszych skrupułów, a jeżeli nie pomyślimy o jak najprędszej obronie, to doczekamy się wkrótce zupełnego rozbicia Albanii. Szereg naszych nieprzyjaciół rozpoczyna Austrya, która zamyślając o Salonice starać się będzie posiąść znaczną część naszej ziemi. Następnie idzie Serbia, która już niejednokrotnie podnosiła pretensye do ziemi czysto albańskich. O Czarnogórze wiadomo, jakie czyniła i czyni usiłowania, ażeby się zbogacić i urość naszym kosztem. Pretensye innych świeżo powstałych państw słowiańskich do terytoryum albańskiego wykrył najdowodniej traktat Sanstefański, tak, że nie ma potrzeby przypominać o tem Nakoniec staje Grecya, która chce niesumiennie nabyć pewne części naszej ojczyzny.

„Wobec tylu wszechstronnych niebezpieczeństw, które zagrażają narodowej naszej przyszłości, donosiliśmy o nich tak rządowi cesarstwa, którego cząstkę stanowimy, jakoteż Europie i prosiliśmy o ratunek za pośrednictwem prawnych i pokojowych środków. Porta niestety, jakkolwiek własny jej interes obowiązywałby ją do tego, jakkolwiek obowiązywałaby ją wdzięczność dla ludu, który wyznaje tę samą religię, który był jej zawsze wierny, od wielu stuleci przelewał hojnie krew swoich dzieci w jej obronie i okazał się najsilniejszą podporą państwa Osmanów — ta Porta nie usłuchała wcale żadnych przedstawień. Teraz jednak, gdy niebezpieczeństwo staje się codzień groźniejsze, nakazuje nam święty obowiązek względem naszej ojczyzny przyłożyć własną rękę do tego, czego nam zaprzeczano. Żądamy zjednoczenia wszystkich ziem albańskich w jednolite ciało, przyznania zupełnej autonomii administracyjnej pod zwierzchnictwem Porty, za gwarancyą mocarstw i pod naczelnem kierownictwem gubernatora albańskiego. Żądamy wydalenia wszystkich urzędników Porty i zastąpienia ich Albańczykami, jakoteż zupełnego wydalenia armii tureckiej i zastąpiania jej własnemi narodowemi siłami zbrojnemi, które. jak zawsze, będą gotowe służyć Porcie przeciw jej nieprzyjaciołom. Żądamy nakoniec wprowadzenia i uznania naszego języka w prowincyi albańskiej i w ogóle nadania nam praw i administracyi, któreby zapewniały odrodzenie narodowe i moralny rozwój ludu albańskiego, a nadewszystko równouprawniały i umożliwiały życie mahometan z ich braćmi chrześciańskiego wyznania w jednej i tej samej ojczyźnie, któreby w końcu umożebniały nam rzeczywisty udział w rządzie autonomicznym.

„Jeżeli dziś żądanego samorządu w administracyi nie uzyskamy, zginąć może ojczyzna na zawsze. Dlatego ostatnia nasza dziś ucieczka jest, niestety, w broni. Chwycić za nią nakazuje nam konieczność. Okoliczności nam sprzyjają. Do pomyślnego udania się walki, którą przedsiębierzemy, byłoby bardzo korzystnem przyjaźne współdziałanie sąsiedniej Grecyi. Mamy z nią w teraźniejszości i mieliśmy dawniej wspólnych nieprzyjaciół. Ruch panslawistyczny grozi zarówno greckiej narodowości, jak albańskiej. Grecy są jedynymi sąsiadami, z którymi po przyjaźnem załatwieniu obopólnych pretensyj każdy naród, pod warunkiem zabezpieczenia własnej egzystencyi, działać może wspólnie. Zawiadamiając was kochani bracia południowej Albanii o naszych zamysłach i zamiarach, wzywamy was do działania w walce za zbawienie naszej ojczyzny, i prosimy, ażebyście nas o postanowieniu swojem zawiadomili. Nie wszyscy, niestety, współbracia południowej Albanii, okazali dotychczas odpowiednią gorliwość dla naszego patryotycznego dzieła. Ostatni raz odzywamy się niniejszem do was. Jeżeli zatkacie uszy na głos ojczyzny, będziecie musieli sami sobie przypisać skutki takiej nieczułości."

(Kwestya żydowska w Izbie angielskiej).

Na posiedzeniu Izby niższej w dniu 20 b. m., deputowany baron de Worms, interpelował rząd w sprawie prześladowania żydów w Rossyi. Na interpelacyę odpowiedział sir Ch. Dilke, jak następuje:

„Nim rząd Jej Królewskiej Mości przedsięweźmie jakiekolwiek kroki w tej sprawie, musi się wprzód zastanowić, czy przełożenia jego mogą odnieść jakiś skutek. Prawa rossyjskie, które zabraniają żydom pobytu w Petersburgu, stanowią, iż żydzi, przybywający do Rossyi w interesach, mogą mieszkać przez przeciąg jednego roku w tych miejscowościach, w których pobyt jest im dozwolony. Do miast, w których nie wolno się osiedlać żydom należy i Petersburg. Prawo zawiera dalej postanowienie, iż żydom, którzy są obcymi poddanymi i przybywają w interesach do Rossyi, wolno załatwiać interesa i w Petersburgu pod warunkiem, żeby się naprzód postarali o pozwolenie rządu rossyjskiego. Rządy Niemiec, Austryi, Stanów Zjednoczonych Ameryki, jakoteż Anglii, powtarzały nieustannie zażalenia z powodu tego prawa, stosowanego do ich poddanych. Rząd Stanów Zjednoczonych, który zostawał zawsze w stosunkach przyjaźnych z rządem rossyjskim, protestował w Petersburgu przeciwko powyższemu prawu, ale nigdy nie zdołał uzyskać żadnej koncesyi. Przed rokiem mniej więcej rozkazano wszystkim żydom, poddanym państw obcych, opuścić Petersburg i inne większe miasta w Rossyi."

Na zapytanie następne Wormsa, czy reprezentant rządu chce tem dać do zrozumienia. iż rząd nie ma wcale zamiaru protestować, gdy silne rządy, jak Rossya, uciskają swoich poddanych, a myśli to robić tylko wobec słabych rządów, odpowiada sir Ch. Dilke:

„Przed objęciem steru przez gabinet obecny, ogłosił rząd w *London Gazette* ostrzeżenie, wskazujące poddanym angielskim, z jakiemi niebezpieczeństwami połączony jest pobyt żydów w Rossyi południowej. Na zapytanie, czy rząd zechce zrobić w tej sprawie przedstawienia rządowi rossyjskiemu, odpowiedziałem właśnie, iż rząd Jej Królewskiej Mości nie powziął dotychczas żadnej pod tym względem decyzyi. Obawiam się zresztą, że wszelkie przedstawienia byłyby bezskutecznemi. Dokładniej i bardziej wyczerpująco nie wolno mi odpowiedzieć".

Deputowany Cowen zapytywał, zkąd to pochodzi, że przedstawienia mogą być bez skutecznemi. Wszakże rząd obecny, jak to wiadomo każdemu, jest wielkim przyjacielem Rossyi (*W Izbie powstaje śmiech.*).

Reprezentant rządu, mimo natarczywości deputowanych, nie odpowiedział wcale na to ostatnie pytanie.

KRONIKA

— **Komitet polski** pielgrzymki słowiańskiej do Rzymu na uroczystość śś. Cyryla i Metodego ogłasza obszerną odezwę, w której czytamy na wstępie: „Kiedy Ojciec święty, w zamiarze okazania troskliwości swojej o katolicką Słowiańszczyznę obu obrządków i jej ze Stolicą apostolską jedność, odnowił pamięć pierwszych Słowiańszczyzny tej apostołów i dzień ich publicznem nabożeństwem w całym kościele katolickim obchodzić rozkazał, powstała zaraz u wszystkich narodów katolickich słowiańskiego szczepu myśl udania się do Rzymu, ażeby tam pierwszy raz dzień ten święcić, Głowie kościoła hołd wdzięczności złożyć. a obecnością swoją wierność i miłość dla kościoła stwierdzić. W tym celu wybierają się do Rzymu na dzień 5 lipca pielgrzymki z Czech, Morawy, Kroacyi i Slawonii. I u nas zawiązał się w tymże celu komitet. który niniejszem istnienie swoje podaje do wiadomości, a rodaków do udziału w pielgrzymce gorąco wzywa." Podnosząc dalej wybitne stanowisko Polaków wśród katolickiej Słowiańszczyzny i wykazując potrzebę polskich reprezentantów w gotującej się wielkiej pielgrzymce, komitet wyraża nadzieję, „że liczny zastęp pielgrzymów z Galicyi i to wszelakiego stanu" znajdzie się 5 lipca u stóp Ojca świętego, ci zaś którzy tam podążyć nie będą mogli, złożą przynajmniej grosz jakiś na świętopietrze i na cele pielgrzymki." Ofiary będą zbierały i ogłaszały redakcye *Czasu*, *Przeglądu Lwowskiego*. *Wiadomości kościelnych* i *Wieńca*. Adres do Ojca świętego podpiszą wszyscy księża biskupi obrządku łacińskiego z JE. ks. Arcybiskupem lwowskim obrz. łac. i ks. Arcybiskupem obrz. orm. na czele, jakoteż członkowie komitetu. Krom tego komitet przy pomocy konsystorzy roześle po parafiach arkusze z wydrukowanym adresem w celu zbierania podpisów. Wszyscy, którzy pragną wziąć udział w pielgrzymce, mają zgłosić się do księdza Józefa Pelczara w Krakowie (klasztor księży Franciszkanów), albo do ks. Edwarda Podolskiego we Lwowie (plac Kapitulny l. 7), według tego, czy z Galicyi zachodniej, czy też ze wschodniej pochodzą. Termin do zgłaszania się najdalej do 20 czerwca. Komitet postara się za pośrednictwem ks. Stefana Pawlickiego, rektora Kolegium Polskiego w Rzymie (*Via dei Maroniti*) o tańsze pomieszkania dla wszystkich, którzy zechcą korzystać z tej usługi i wyda im na żądanie legitymacyę. Urządzeniem pielgrzymki włościan, opiekowaniem się pielgrzymami w drodze i wyrobieniem niższych cen jazdy na kolejach zajmuje się ks. Stanisław Stojałowski, proboszcz w Kulikowie. Dzień posłuchania, porządek nabożeństw i inne okoliczności będą podane później do wiadomości. Pod odezwą podpisani są JE. p. Kazimierz hr. Krasicki, jako prezes komitetu, JE. pan Paweł Popiel i JE. hr. Włodzimierz Russocki jako zastępcy prezesa, dalej zaś członkowie lwowskiego i krakowskiego komitetu, a mianowicie pp. Władysław hr. Badeni, Mieczysław hr. Dunin Borkowski, Kazimierz hr. Dunin Borkowski, Jerzy Sewer hr. Dunin Borkowski, Michał Gnoiński, prezydent miasta Lwowa, Józef Pruss Jabłonowski, ks. Kajetan Kajetanowicz, Tytus Kielanowski, dr. Ksawery Liske, ks. Ignacy Łobos, prałat domowy Ojca św., dr. Antoni Małecki, ks. Seweryn Morawski, biskup trapezopolitański. ks. Edward Podolski, ks. dr. Łukasz Solecki. scholastyk kapituły metropolitalnej, ks. Stanisław Stojałowski, ks. Ludwik Bober, Ludwik hr. Dębicki, ks. Wawrzyniec Gwiazdoń, Bronisław hr. Lasocki, ks Józef Pelczar, Artur hr. Potocki, Eustachy książę Sanguszko, Dyonizy Skarzyński, Stanisław Starowiejski, Jan hrabia Szeptycki, dr. Józef Szujski, Stanisław hr. Tarnowski, dr. Ferdynand Weigel, prezydent miasta Krakowa, dr. Fryderyk Zoll.

= **Dyrekcya kolei** Lwowsko-Czerniowieckiej donosi nam, że w skutek oberwania się chmury w okolicy Korszowa dnia 24 b. m. około godziny 3 po południu uszkodzony został szlak kolejowy między Otynią i Korszowem, i wstrzymany był wczoraj ruch pociągów osobowych między temi stacyami. Uszkodzenia zostały dnia dzisiejszego naprawione i pociągi kursują regularnie.

(*w*) **Drugi koncert telefoniczny** urządzony wczoraj w sali kasyna mieszczańskiego przy ulicy Akademickiej, na dochód Stowarzyszenia Pracy kobiet, wypadł równie pomyślnie jak poprzedni. Eksperymenta telefoniczne powiodły się bardzo dobrze, a powodzenie kasowe musiało być także świetne, gdyż sala była przepełniona publicznością. Piękny spiew panny Tellini, stanowiący część artystyczną programu, publiczność przyjęła hucznemi i zasłużonemi oklaskami, poczem profesor dr. Stanecki dał treściwe objaśnienie telefonu i jego historyę. Już podczas tego wykładu można było zauważyć nieakustyczność sali kasynowej, gdyż pomimo donośnego i pełnego głosu szanownego prelegenta niektóre wyrazy nikły i nie dochodziły do odleglejszych słuchaczów. Bardziej jeszcze stało się to widocznem podczas następnej korespondencyi telefonicznej pomiędzy Lwowem a Żółkwią, w której odpowiedzi żółkiewskie tylko bliżsi słuchacze mniej więcej w połowie sali dokładnie i wyraźnie słyszeć mogli. Za to śpiew panny Bocskaj i pana Köhlera, wykonywany w Żółkwi, słychać było z zupełną dokładnością w całej sali, należy się zaś tym artystom szczególne uznanie, że się zgodzili dać go słyszeć we Lwowie w reprodukcyi telefonowej, która nie jest w stanie oddać wszystkich tych odcieni, całego kolorytu i charakterystyki dźwięku, słowem tego właśnie, co jego wdzięk stanowi. Śpiew słyszany przez telefon możnaby porównać z obrazem oglądanym przez szkło kolorowe zabarwione nierówno. Dźwięki instrumentów muzycznych, mające mniej odcieni, niż głos ludzki, a szczególniej dźwięki narzędzi, które mają tony stałe, np fletu, dochodzą przez telefon daleko dokładniej niż śpiew. To jednak wszystko, co nam dał wczorajszy koncert, jest obecnie ostatnim wyrazem sztuki telefonicznej. W przyszłości zapewne wydoskonali się ona jeszcze bardziej, teraz jednakże nic więcej dać nie może. Należy to powiedzieć wyraźnie niektórym osobom, które przyjmując łatwowiernie różne dziennikarskie nowinki, wierzą że w Paryżu czy w Ameryce, można siedząc w domu, słuchać przez telefon opery. Sztuka telefoniczna nie doszła jeszcze do takiej doskonałości. żeby coś podobnego było możebnem. Dzisiaj jeszcze, chcąc być słyszanym przez telefon, potrzeba transmittor przyłożyć do ust; ulepszenie dozwalające słyszeć bez przyłożenia receptora do ucha jest bardzo niedawnem udoskonaleniem, a śpiewanie duetów pod bno po raz pierwszy w ogóle było próbowanem we Lwowie. Nie wynaleziono też jeszcze telefonu, któryby przynosił głos na odległość bez żadnego uszkodzenia jego *timbre*, a koncerta telefoniczne, urządzane u nas przez p. Henryka Machalskiego są również nowością, która dopiero naśladowaną będzie w innych miastach Europy. *Kurj r Warszawski* doniósł właśnie, iż zamyślają w Warszawie o urządzeniu koncertu telefonicznego dla dwóch audytoryów zebranych jednocześnie w salonie Doliny Szwajcarskiej i w resursie obywatelskiej. Z propozycyą urządzenia takiego koncertu miano się już zgłosić do p. Machalskiego, który niezmordowaną pracą nad ulepszeniem telefonu zdobył sobie w historyi tego narzędzia zaszczytne stanowisko

* **Zapiski policyjne.** Nagłą śmiercią zmarła dnia wczorajszego około godziny 1 tknięta apopleksyą Karolina Meisser, rodem ze Lwowa, 41 lat licząca służąca. — Sk adziono panu J. R.

z pomieszkania pod l. 48 na Rur...h zimowe czarne i letnie popielate palto, spod... i kamizelkę koloru bronzowego. — Złożono w policyi następujące w różnych miejscach znalezione rzeczy: pugilares czarny z kartką zastawną na los austryacki i srebrne ramki w kształcie gwiazdy; kartkę zastawną na trzy ryzy papieru, weksel na 24 zł. akceptowany przez Eizyka Rosenstraucha i trzy kluczyki na czarnej tasiemce.

— **Trzy świetne planety** naszego systemu mianowicie Wenus, Jowisz i Saturn, które w miesiącach zimowych tworzyły wpadającą każdemu w oko konstelacyę na niebie zachodniem, teraz znowu połączyły się niejako w niezmiernie wspaniałą konstelacyę na niebie wschodniem. Przez kilka tygodni pozostaną tu w tem pozornem zbliżeniu się do siebie, tworząc cały szereg pięknych grup gwieździstych. Zjawisko będzie najciekawsze w dniu jutrzejszym (26 maja), ponieważ do grupy świetnych towarzyszek naszej ziemi przyłączy się także księżyc, podobnie jak podczas zjawiska d. 3 marca br., na które zwracaliśmy uwagę naszych czytelników. Co prawda, żeby podziwiać tym razem to zjawisko trzeba z powodu bardzo wczesnego teraz wschodu słońca już o godzinie 3 rano być na Zamku!

— **Dwa ulubione pawie** zmarłego lorda Beaconsfielda, wykonawcy testamentu tegoż przesłali w upominku królowej do Windsoru.

(*r*) **Trąby jerychońskie.** Sławny uczony profesor Tyndall, robił na posiedzeniu królewskiego towarzystwa naukowego w wielkiej sali instytutu politechnicznego w Londynie doświadczenia z tak zwaną harmoniką fizyczną, tym razem na olbrzymią skalę. Wiadomo z fizyki i chemii, że płomień gazu wodorodowego, wychodzącego z rurki z cienkim otworem, wprowadzony w cylinder szklanny pewnej długości, wydaje mniej więcej silny dźwięk, którego wysokość zależy od średnicy i długości cylindra, a mianowicie im dłuższy cylinder, tem ton niższy i silniejszy. Profesor Tyndall użył tym razem rury na 7 metrów długiej i drżenie kolumny powietrza spowodowane przez płomień gazu wpuszczony w tę kolosalną rurę było tak silne, że podłoga, słupy, galerye olbrzymiej sali i ławki z pięciuset przeszło widzami drżały tak silnie, iż kilka dam z przestrachu zemdlało. Uczony profesor zapewnia, że zapomocą rury 10-metrawej bez trudności możnaby spowodować zawalenie się murów gmachu instytutowego. Siedmiometrowa tuba daje niski niezmiernie ton oznaczony w muzyce jako *kontra fa*. Wobec takich dotykalnych faktów i niewątpliwych wskazówek, że w nieznanie odległej starożytności znane były różne własności fizyczne, które tegoczesna nauka na nowo odkrywa, możnaby sobie łatwo wytłómaczyć upadek murów Jerycha od samego głosu trąb oblegających to miasto Izraelitów.

— **Cudowna roślina.** Kilkakrotnie już na tem miejscu zapisywaliśmy krótkie wzmianki czasopism lekarskich o doniosłem znaczeniu, jakiego nabierać zaczyna w terapeutyce przed kilku zaledwie laty odkryta roślina z rodzaju mirtowatych (*myrtacee*). zwana *eucalyptus globulus*. Świeżo znów w Bawaryi doświadczono stanowczej skuteczności jej pierwiastków przeciw dyfteryi, nawet w takich wypadkach tej strasznej choroby, w których wszelkie inne środki zawiodły lekarzy. Roślina ta, dająca się zaaklimatyzować prawie w każdej okolicy, posiadającej klimat ciepły lub umiarkowany, rozrasta się nadzwyczajnie szybko w wspaniałe drzewa i już obecnie hodowana jest z zupełnem powodzeniem w Algieryi, Hiszpanii, południowej Francyi i we Włoszech, gdzie przez swą własność pochłaniania wielkiej ilości wilgoci z powietrza, już dziś ogromną gra rolę pod względem hygienicznym, osuszyła bowiem wiele osławionych z febry i malarii okolic tak, że prawie niezamieszkane dotąd zaczynają się teraz zaludniać. Nic też dziwnego, że świat uczony z najżywszem zajęciem oddaje się badaniu *eucalyptu*, a na ostatniem posiedzeniu wydziału przyrodniczego towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu hr. August Cieszkowski w znakomitym wykładzie przedstawił dotychczasowe owoce owych badań i korzyści, jakich już dziś na pewno oczekiwać można z hodowli tej rośliny w Europie, do której najusilniej zachęcał także ziomków. Z obfitego szeregu szczegółów, przytoczonych przez czcigodnego prelegenta, wyjmujemy tylko najwybitniejsze dla zaznajomienia także naszych czytelników z tą nową zdobyczą nauki. W ojczyznie swojej - dziewiczych lasach Tasmanii czyli krainy Vandjemeńskiej *eucalyptus globulus* wyrasta w drzewa 1 5 do 140 metrów wysokie i wiecznie strojne zielonemi liśćmi. Sprawdzone dotąd własności tej rośliny są przedewszystkiem terapeutycznego znaczenia. Wykazano bowiem skuteczność jego olejków na błony śluzowe i mlecz pacierzowy. Dwóch profesorów francuzkich zajmowało się tą kwestyą a spostrzeżeniami swemi przyczynili się do rozpowszechnienia tej reputacyi *eucalyptu*. Uważają go ztąd za pierwszorzędny środek antikataralny uśmierzający kaszel i opresye płucowe. Równie wiele powodów przemawia za tem, że *eucalyptus* dostarczy cennych środków przeciw dyfteritis i krupowi. Literat francuzki, Pr. Merimée, przyczynił się wielce do renomy eucalyptu, bo jeździł co rok do Cannes, gdzie przepędzał zimę paląc cygareta z tej rośliny i stwierdził, że to w cierpieniach jego najwięcej przyniosło mu ulgi. Oprócz lotnego pierwiastku posiada *eucalyptus* ważniejszy jeszcze środek w pierwiastku gorzkim, antifebrycznym. Podobno zdarzało się już, że tam, gdzie nawet chinina nie pomagała, uciekano się ze skutkiem po ratunek do *eucalyptu*. Gdyby spostrzeżenie to się sprawdziło, byłoby ono nieobliczonej prawie wagi, mianowicie, że zachodzi obawa, iż zabraknie kiedyś chininy, gdyż aklimatyzowanie drzewa chininowego nie udaje się tak, jakby tego wymagała konsumcya. Oddawna szczyci się Peruwia, że posiada troiste złoto: kruszec złoty, guano i chininę, złoto kupieckie, złoto rolników i złoto dla cierpiącej ludzkości. Któremuż z nich palma pierwszeństwa należy? Zapewne, że nie złotu kupieckiemu, boć ono, zarówno jak laur Niemcewicza sprowadza ostatecznie na ludzkość klęski i nieszczęścia. Do korzyści hygieniczno - prefylaktycznych należy, jak już wspomnieliśmy, działanie *eucalyptu* antiseptyczne t. j. działanie żywego drzewa na zdrowie całej okolicy, ziemi i powietrza. Roślina ta, wydziela ze siebie obficie balsamiczne gazy, które absorbują malaria i miazmy, stanowią najlepszy środek desinfekcyjny, susząc wilgotność powietrza. Wdzięczne byłoby to pole dla tego, ktoby chciał szczegółowo badać teoryę infekcyi i desinfekcyi. Szanowny mowca też wyraził życzenie, aby kwestya ta opracowana na osobnem posiedzeniu wydziału przedstawiona i *ex professo* rozebraną została.

GŁOSY PUBLICZNE.

W sprawie wyboru posła z kuryi wiejskiej oświadczam niniejszem, że nie kandyduję. Upraszam szanownych panów wyborców, aby głosy na jednego kandydata oddawali, przyczem nadmienić muszę, że głoszona akcya wyborców wyznania mojżeszowego nie może mieć szerszych rozmiarów. ponieważ na 212 wyborców tylko 15 izraelitów głosuje.

Lwów, 25 maja 1881.

Maksymilian Bodyński
ces. radca.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank rolniczy.

(*z*) Dnia 9 b. m. odbył się w Czerniowcach zjazd obywateli bukowińskich, zaproszonych na narady w sprawie zawiązującego się we Lwowie banku rolniczego, celem rozszerzenia jego czynności także na Bukowinę. Przybyli na to zgromadzenie ze Lwowa delegaci komitetu wykonawczego założycieli: pp. Bolesław Augustynowicz i August Schellenberg. Obywatele bukowińscy zebrali się licznem gronem, widocznie zainteresowani mocno tą sprawą, dla Bukowiny pod względem ekonomicznym i handlowym niezmiernie ważną. Byli mianowicie obecni: pp. Styrcea, prezes tamtejszego towarzystwa rolniczego, bar. Wasylko, Mustazza, były minister bar. Petrino, bar. Flondor, Grzegorz Bohdanowicz. Zadurowicz, Łukaszewicz i wielu innych, wziętość i uważanie w okolicy tamtejszej posiadających. Ogółem wzięło udział kilkudziesięciu najznakomitszych i najzamożniejszych ziemian okolicznych a byłoby ich znacznie jeszcze więcej obecnych, gdyby nie to, że narada zwołana pierwotnie na godzinę czwartą po południu, odbyła się o dwunastej zrana, ponieważ delegaci lwowscy musieli zaraz po obiedzie odjeżdżać pospiesznym pociągiem z powrotem do Lwowa, z powodu przypadającej nazajutrz uroczystości ślubnin Najdostojniejszego Arcyksięcia Następcy tronu. Wielu zatem z pobliskich Czerniowiec obywateli, chcących uczestniczyć w naradzie, spóźniło się i przybyło już po odjeździe delegatów.

Już samo tak liczne zgromadzenie się obywateli bukowińskich świadczy, z jaką życzliwością przyjęto w kołach tamtejszych myśl przystąpienia do lwowskiego Banku rolniczego. Gdy delegaci wyjaśnili zgromadzonym cele i zamierzoną organizacyę Banku. gdy wyłuszczyli szczegółowo i wykazali dowodnie na zasadzie statystyki handlowej i ekonomicznych stosunków obecnych, że nowa ta instytucya stanie się węzłem łączącym Bukowinę z wielkiemi targami europejskiemi i otworzy jej rolnictwu i przemysłowi nowe drogi odbytu na wielką skalę, rzecz sama z siebie była tak przemawiającą, i uzasadnioną, że nie odezwał się ani jeden głos nieprzychylny i wszyscy obecni bez najmniejszej opozycyi zgodzili się na to, że należy garnąć się do instytucyi tyle wróżącej korzyści. Świetny precedens posiada już Bukowina, na co się wszyscy obecni zgodzili i na co się z dumą powołać mogli lwowscy, w dwóch instytucyach takich jak lwowskie Towarzystwo kredytowe ziemskie i krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, których filie czerniowieckie, tak pomyślnie rozwinięte i wzorowo prowadzone, niezmiernie wiele korzyści przyniosły już Bukowinie, korzyści, których niepodobna nie uznać i nie ocenić. Przykład tych dwóch instytucyj, bardzo poważnych, usposobił przychylnie obywateli tamtejszych z góry już dla Banku rolniczego. Są oni przekonani, że Bank ten, dobrze i umiejętnie prowadzony, będzie mógł stać się potężną z czasem dźwignią rolnictwa i świetne przynosić rezultaty. Wiele też sobie po nim obiecują, i powszechne pomiędzy ziemiaństwem bukowińskiem objawia się życzenie, aby jak najrychlej mógł wejść w życie. Jakoż wybrano zaraz na zgromadzeniu czerniowieckiem komitet, złożony z pp. bar. Styrcego, bar. Petriny, Grzegorza Bohdanowicza, Łukaszewicza i bar. Szymonowicza który to komitet ma się w sprawie tej znosić z komitetem wykonawczym lwowskim i starać się o jak najliczniejsze przystąpienie obywateli bukowińskich do Banku rolniczego. W jaki sposób Bank. rozprzestrzeniając swą czynność na Bukowinę, uorganizuje takową, tak, aby jak najkorzystniej się rozwijała i prawdziwy krajowi niosła pożytek, o tem dopiero z czasem da się coś stanowczego powiedzieć. W tym względzie doświadczenie jedynie najtrafniejszą będzie wskazówką. Jakoż delegaci lwowscy oświadczyli wręcz, że w pierwszym roku zaraz na wstępie swego istnienia Bank nigdzie filji nie otworzy; a dopiero po dokładnem rozpoznaniu rozlicznych stosunków miejscowych. doświadczenie lat pierwszych okaże, gdzie będzie najwłaściwiej założyć filję bankowe. i w jaki sposób je uorganizować? Jest to pojęcie rzeczy trafne i przezorne, na które zgodzi się bez wątpienia każdy kto wie, że w sprawach handlowych przezorność jest głównym warunkiem powodzenia a zarazem podstawą trwałości każdej tego rodzaju instytucyi.

‡ **Kolej transwersalna.** Czytamy w *Polit. Corresp.*: W czasie rozpraw nad projektem do ustawy o budowie galicyjskiej kolei transwersalnej oświadczył dep. dr. Herbst a poprzednio już dep. dr. Russ, iż przyjęta w przedłożeniu rządowem na 235 000 ton cyfra roczna mających się wysłać z Suczawy na Stanisławów i następnie mających się częściowo skierować na zachodnie linie kolei transwersalnej towarów jest za wysoką. Na dowód tego twierdzenia przytoczono okoliczność, iż Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska kolej żelazna podaje w tabeli na rok 1880 dodanej jako załącznik XX do jednego z ostatnich swoich sprawozdań, obrót towarowy linii Lwowsko-Czerniowieckiej w bezpośrednim i związkowym obrocie w kierunku Lwowa tylko na 146.428 ton. Jeden atoli rzut oka na pomienione sprawozdanie wystarczy aby się przekonać, że tabela w załączniku XX traktuje odrębnie linię Lwów-Czerniowce i że w następnej zaraz tabeli dodanej jako XXI załącznik a obejmującej ruch towarowy na linii Czerniowce-Suczawa podano obrót na tej linii na 103.624 ton, że przeto nie można pod żadnym warunkiem wyciągać li z pierwszej tabeli właściwego wniosku co do ogólnej cyfry obrotu na obu liniach austryackich w mowie będącej kolei w kierunku Lwowa. Należy przypuścić, iż znanem jest ogólnie, że sporządzenie odrębnych tablic było wynikiem zawarowanego stosunkiem gwarancyjnym prowadzenia odrębnych rachunków na obu tych liniach. Aby można poznać dokładniejszy ruch obrotowy należałoby przeto doliczyć do wykazanych już a przypadających na linię Lwów - Czerniowce 146.428 ton, jeszcze większą część z owych 103.624 ton przypadających na linię Czerniowce-Suczawa. I nastąpi to rzeczywiście w samem sprawozdaniu a zwłaszcza na tem miejscu gdzie wykazanym zostanie decydujący jedynie w spornej tej kwestyi obrót przyjęty i przewożny (do i z kolei obcych, następnie do i z Rumunii, dołącznik VI). Ogólna ilość owego wedle poszczególnych gatunków towaru wykazanego obrotu wynosiła 266.335 ton, z czego przypada, jak to wykazanem zostało w zestawionych w dołączniku VI rubrykach, na przewóz do Rumunii tylko 5.476 ton a na towary dostawione za pośrednictwem obcych kolei 25.000 ton, gdy tymczasem przewóz z Rumunii wynosił 15.2 9 ton, a ilość towarów przesłanych do obcych kolei 166.649 ton, razem przeto 23?.5?? ton. Przesyłki te składają się z wyjątkiem 17.0 0 ton z samych takich artykułów, które były ekspedyowane na dalszej przestrzeni i wchodzą w rachubę kolei transwersalnej tembardziej, iż wysłane były po większej części aż poza Kraków.

Cyfry poszczególnych wysłanych na Lwów artykułów wywozowych przedstawiają się w r. 1880 następnie: (wysłane po za Kraków artykuły objęte są klamrami). Zboże i owoce strączkowe 154.147 ton (134.475). Produkta mlewne 5526 (3483), drzewo 21 6 1 (13.104), bydło 27.667 (27.495). mięso 1413 (1411) jaja 2954 (2218), spirytus 1467 (659), razem 214.8?5 (182.845). Jeśli się dalej weźmie na uwagę inne artykuły, jak żelazo 10.2 0 (7128), towary przemysłu rękodzielniczego 3461 (2870), cukier 3207 (2357), petroleum 674 (603), węgiel 681 (600), razem 18.273 (13.619) ton, w takim razie podniesie się ogólna cyfra w mowie będącego obrotu na 233.138 (196.464) ton, których częściowe odwrócenie na zachodnie linie kolei transwersalnej tem więcej można wziąć pod baczną rozwagę, ile że położone między Lwowem i Stanisławowem stacye kolei Czerniowieckiej nie biorą żadnego w tym obrocie udziału i skazane są wyłącznie na obrót lokalny. Przyjęta przeto przez rząd cyfra obrotu wydaje się w tym stanie rzeczy zupełnie usprawiedliwioną, a to tak ze względu na faktyczne wyniki r. 1880, jakoteż ze względu na rezultaty lat poprzednich, a jeśli wykluczy się niezwykle pomyślny rok 1877, wtedy przyjdzie się wobec tej okoliczności, że obrót r. 1878 wynosił okrągło 268.0 0 t., r. 1879 aż 281.000 ton. r. 1880 zaś 266.335 ton, do tego wyniku, iż cyfra przeciętna w ostatnich trzech latach wynosiła okrągło 270 000 ton.

‡ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 7go maja do 14 maja.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10·20 do 11·70 zł. Żyto 9·35 do 10·35 zł. Jęczmień 6·— do 7·25 zł. Owies 6·— do 6·50 zł. Hreczka 6·50 do 6·70 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6·— do 7·— zł. Kukurudza nowa 5·80 do 6·50 zł. Proso —·— do —·— zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 10·— zł. Groch pastewny 6·— do 6·75 zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola 8·45 do 11.05 zł. Bobik —.— do —·— zł. Wyka 5·10 do 5·70 zł. Koniczyna najprzedniejsza 20·— do 44·— zł. przednia — zł., średnia —·— do —·— zł., poślednia —.— do —·— zł. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski —·— do —·— zł. Anyż płaski 30·— do 37·50 zł. Kminek 25·— do 2?·50 zł. Rzepak zimowy 10·70 do 12·— zł. Rzepak letni 10·75 do 11·— zł. Rzepik zimowy —·— do —·— zł. Rzepik letni — — do —·— zł. Lnianka 10· do 10·25 zł. Nasienie lniane 12· do 12·50 zł. Nasienie konopne 6.70 do 6·80 zł. Chmiel —·— do —· zł. Spirytus 10.000 litrostop. —·— do 31·75 zł.

„**Kotwica**“ (*Der Anker*). **Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty w Wiedniu (Biuro jeneralnej reprezentacyi we Lwowie u pana Augusta Schellenberga ul. Hetmańska l. 12).**

W miesiącu kwietniu bieżącego roku wydano 475 polic z kapitałem 795.446 zł. a zatem od 1 stycznia 1881 roku wydano 1.936 polic na 3,746.899 zł.

W upłynionym miesiącu zebrano premij 120.410 zł., władek 114.601 zł. w 4 miesięcznej operacyi to jest od 1go stycznia 1881 roku zyskano premij i wkładek łącznie 1,036.070 zł. w a.

W skutek wypadków śmierci wypłacono w roku bież. 191.303 zł., zaś od istnienia towarzystwa 10,017.429 zł.

Fundusz gwarancyjny 29,665.001 zł. 95 ct.

OSTATNIA POCZTA

Dr. Ludwik Natanson, przełożony, gminy izraelickiej w Warszawie, przesłał następujące pismo do redakcyi *Pol. Corr.*:

„Szanowny p. Redaktorze! W niektórych pismach niemieckich znajdują się pogłoski, jakoby między ludnością chrześciańską a żydowską miasta Warszawy istniał stosunek naprężony, wskutek czego zachodzić ma pewna obawa rozruchów; gdy dalej wzmiankowany dziennik mówi, że ja, jako przełożony gminy izraelickiej, udawałem się do pana generał-gubernatora z prośbą o opiekę dla żydowskiej ludności, poczytuję sobie za obowiązek wyświecić prawdziwy stan rzeczy.

„W końcu przeszłego tygodnia rozlepiono na niektórych rogach ulic litografowane i pisane plakaty treści podburzającej. Równocześnie zebrało się na placu Krasińskich grono ze 100 złożone osób, wśród których kilku robotników zachęcało do wybryków przeciw żydom. Wzmiankowane plakaty zdradzają pochodzenie obce, bo zawierały wyrażenia, których nie ma język polski. Policya bez trudu najmniejszego rozpędziła to zbiegowisko robotników. Oto wszystko, co zaszło. Natychmiast jednak cała ludność chrześciańska z godną podziwienia jednomyślnością oświadczyła się przeciw wszelkim jakimkolwiek wykroczeniom. We wszystkich kościołach odczytano list pasterski tutejszego administratora biskupa Sołkiewicza. w którym czcigodny prałat w sposób najenergiczniejszy potępia każde nieprzyjazne wystąpienie przeciw żydom, „tym współobywatelom innego wyznania.“ We wszystkich dziennikach ukazały się artykuły wstępne, które wykluczały nawet możność konfliktu między chrześcianami a żydami, a myśl odparły jako insynuacyę niegodną tutejszej ludności. Wobec takiej sytuacyi, nie było żadnego więc powodu ani

dla przełożonego gminy żydowskiej ani dla kogokolwiek innego, udawania się do władz z prośbą o opiekę."

Pogłoska, jakoby car Aleksander zamierzał przybyć do Warszawy jeszcze przed koronacyą, która prawdopodobnie odbędzie się w jesieni w Moskwie, została zaprzeczoną.

Telegram prywatny dziennika *Monde* donosi, że w Rzymie czynione są przygotowania do odbycia w końcu lipca konsystorza, na którym nastąpi prekonizacya biskupów dla ziem polskich pod panowaniem rossyjskiem, oraz dla Bośnii i Hercegowiny.

Telegramy podają ustęp końcowy odezwy przeciw prześladowaniu żydów wydanej przez gubernatora charkowskiego. „Żydzi — mówi gubernator w tej odezwie — zostają na równi z wszystkimi wiernymi poddanymi cara, pod opieką prawa i rządu. Ich osoby i własność winny zatem być szanowane. Wzywam przeto wszystkich dobrze myślących, ażeby się wszystkiemi siłami przyczyniali do uspokojenia umysłów, i oświadczam, ze w razie napaści na żydów wystąpię z największą surowością przeciwko burzycielom, nie wahając się użyć broni i sądów wojennych."

Obliczenie urzędowe szkód zrządzonych w Kijowie przez napaści na żydów, w ogólnej sumie 1,137,831 rsr., odnosi się tylko do czterech dzielnic miasta, w dwóch zaś dzielnicach obrachunek nie został jeszcze ukończony.

Z Moskwy piszą do *Golosu*, że i tam zapanowała pomiędzy ludnością żydowską powszechna trwoga. Kilka pism z pogróżkami zniewoliło majętniejszych żydów do wyjazdu za granicę. W tych dniach moskiewski oberpolicmajster gen. Kozłow udawał się do części miasta zwanej Kitajgorodem, zamieszkanej przeważnie przez żydów, i radził im, ażeby w święta i niedziele nie otwierali wcale swoich handlów i nie wychodzili na place targowe. W willach pod Moskwą wielu żydów, którzy opłacili należytość za całe lato za wynajęte letnie mieszkania, wyniosło się ztamtąd, pozostawiając właścicielom domów kwoty zapłacone.

Car wysłał do gubernij, w których zaszły nieporządki anti-żydowskie, generała Kutaissa, celem specyalnego zbadania przyczyn i rozmiarów zaburzeń.

Jak już donosiliśmy wczoraj w części nakładu, *Journ. de St Petersb.* oświadcza, iż doniesienia dziennika paryskiego *Intransigeant* o Jessie Helfmanowej najzupełniej są mylne. Helfmanowa nie miała wcale porodu przedwczesnego, ani też nie umarła, ani wreszcie była kiedykolwiek brana na tortury.

Rada państwa oświadczyła się także za zniesieniem jawności przy spełnieniu kary śmierci.

Dzienniki niemieckie przypuszczają, że obrady parlamentu niemieckiego nie będą mogły się ukończyć przed Zielonemi Świątkami, ponieważ zaczyna brać górę zapatrywanie, iż w sprawie przyłączenia Hamburga do związku celnego, rada związkowa nie może decydować sama, lecz potrzebnem jest przyzwolenie parlamentu, a zarazem w kwestyi ustawy o zabezpieczeniu robotników w nieszczęśliwych przypadkach daleko jeszcze do porozumienia. Prawdopodobnie parlament będzie odroczony od 2 do 9 czerwca a zamknięty dopiero w trzecim tygodniu czerwca.

Król wirtemberski mianował posłem wirtemberskim w Wiedniu br. Mauelera, dotychczasowego posła w Petersburgu.

Parlamentowi belgijskiemu przedłożony został wniosek ułatwiający nabycie zupełnych praw obywatelskich cudzoziemcom, którzy posiadają tak zwaną małą naturalizacyę, która dotychczas ani czynnego ani biernego prawa wyborczego nie nadawała, wielką zaś naturalizacyę udzielano tylko za znakomite usługi położone względem kraju i w ogóle od roku 1835 nadano ją tylko 11 osobom. Według obecnego projektu każdy cudzoziemiec posiadający małą naturalizacyę, jeżeli skończył lat 25 i jest żonatym albo wdowcem dzietnym a najmniej od lat 10 przebywa w Belgii, mógłby wybierać i być wybieralnym. Dzienniki klerykalne zarzucają liberałom, że wniesieniem tego wniosku chcą pomnożyć liczbę swoich stronników szczególniej w Antwerpii i Gandawie.

Do dziennika *Times* donoszą, że prefekt Tunisu oddał się pod opiekę angielskiego konsulatu, ponieważ życie jego jest zagrożone, z powodu, że oskarżają go, jakoby lud podburzał przeciw bejowi. Otrzymał on pozwolenie opuszczenia kraju i tymczasowo bawi w konsulacie angielskim. Paryski korespondent *Daily Telegraph'u* zapewnia, że urzędnik ten miał być aresztowanym na rozkaz beja, a konsulat angielski nietylko go przyjął, ale nadto zażądał, ażeby bej przywrócił go do urzędu, na co bej miał odpowiedzieć, że mianowanie i oddalenie urzędników zależy od jego woli i że dość już ma protektoratu francuskiego, ażeby miał jeszcze angielskiemu ulegać.

Stosunki między francuskim ministrem-rezydentem Roustanem a rządem tunetańskim mają być jak najlepsze.

W skutek zajęcia Beży przez wojska francuskie poddało się znowu Francuzom kilka nieuległych dotychczas plemion. Zdaje się, że w ciągu tygodnia pacyfikacya Tunisu będzie skończoną.

Z Rzymu donoszą, że król zamierzał misyę utworzenia gabinetu włoskiego poruczyć Fariniemu, ten jednakże odmówił, wymawiając się stanem zdrowia. Możebnem jest, że utworzenie ministerstwa powierzonem będzie Depretisowi.

Dziennik urzędowy serbski ogłasza zawarty między Serbią i Belgią traktat w przedmiocie wzajemnego wydawania przestępców i zbiegów wojskowych.

Do dzienników angielskich donoszą z Sofii, że książę Aleksander zamierza od konstytuanty zażądać ustanowienia rady przybocznej złożonej z cudzoziemców i nadania mu siedmioletniej władzy dyktatorskiej w Bułgaryi, z władzą wydawania dekretów mających moc prawa, z wyjątkiem jedynie zakresu podatkowego. Zwykłe zgromadzenie narododowe bułgarskie nie zbierze się w tym roku i budżet zeszłoroczny będzie obowiązywał nadal.

Według tychże doniesień, Zankow miał się udawać listownie do Gladstona i Gambetty, prosząc ich, żeby użyli swego wpływu w obronie konstytucyi bułgarskiej.

Książę bułgarski zamierza odbyć podróż po kraju, ażeby osobiście pozyskać masy ludności dla swoich planów.

Z Konstantynopola donoszą pod d. 22 b. m., że transporty broni i amunicyi na granicę grecką od dni 10 ustały zupełnie, natomiast z podwojoną gorliwością Porta pracuje nad ufortyfikowaniem Dardanelli. Sądzą, że oddanie Grecyi odstąpionych terytoryów odbędzie się zupełnie według programu.

W dalszym toku śledztwa przeciw sprawcom zamordowania sułtana Abdul-Azisa sprowadzono do Smyrny pod dozorem policyi dla przesłuchania byłego wielkiego wezyra Mehemeda Ruždi baszę i byłego ministra wojny Redifa baszę. Byli oni przesłuchiwani jednocześnie z Midhatem baszą.

Dziennik brukselski *Nord*, organ półurzędowy rządu rossyjskiego, wyraża zdziwienie, że Francya wydała Midhata baszę bez śledztwa, w sprawie niedostatecznie wyjaśnionej, w ręce sprawiedliwości tureckiej, oraz zapytuje, dlaczego tak samo nie postąpiła z Hartmannem. Różnica jednak zachodzi w tem, że Hartmann uciekł na terytoryum francuskie a Midhat do konsulatu francuskiego w Smyrnie, który nie posiada praw terytoryum francuskiego. Gdyby był Midhat schronił się na okręt francuski, zapewne byłby tak samo traktowany jak Hartmann.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 maja. Izba deputowanych przyjęła znaczną większością głosów ustawę o podatku od szynków w brzmieniu przez Izbę panów uchwalonem, oraz rezolucyę p. Rosera o reformie zakładów zastawniczych. Wniosek o podatku giełdowym odesłano do komisyi dla opłat skarbowych. W drugiem czytaniu wniosku p. Rosera o uregulowaniu asekuracyi przyjęła Izba rezolucyę przez komisyę proponowane o przyczynianiu się zakładów asekuracyjnych do utrzymywania ochotniczych straży ogniowych i o uwolnieniu pensyj zabezpieczonych od opłat. P. Auspitz interpelował w sprawie reskryptu ministra oświecenia, wydanego do senatu uniwersytetu wiedeńskiego.

Praga, 24 maja. Według telegramu ministra-prezydenta do namiestnika, Najd. Para Cesarzewiczowska nie przybędzie już w tym miesiącu do Pragi. Nowy termin przybycia dopiero później zostanie oznaczony.

Londyn, 24 maja. W Izbie wyższej oznajmił lord Granville, że konwencya między Grecyą i Turcyą została podpisaną dziś popołudniu.

W Izbie niższej oświadczył Gladstone, że nie ma blizkich widoków zniżenia procentów od konsolidów. Dalej oznajmił, że dochody z Cypru nietylko nie pomnożyły się, ale będzie potrzebnym kredyt, ażeby pokryć ich ubytek.

Dilke oświadczył, że między rządami włoskim i angielskim nie było żadnej korespondencyi w sprawie Tripolis i że nie posiada żadnych informacyj o tem, jakoby Niemcy proponowały pośrednictwo między Francyą i Turcyą w sprawie tunetańskiej.

Paryż, 25 maja. W Montrouge wykryto fabrykę bomb eksplodujących. Trzy osoby aresztowano.

Petersburg, 25 maja. Ukaz carski z dnia 18 b. m. zarządza anneksyę terytoryum Teketurkmenów i poddaje ten kraj pod zarząd namiestnictwa kaukazkiego.

Sofia, 25 maja. Pismo księcia do prezesa rady ministrów zawiera w trzech artykułach propozycye, które książę przedłożyć zamierza wielkiemu zgromadzeniu bułgarskiemu w całości do przyjęcia lub odrzucenia. Artykuły te brzmią: książę otrzyma na lat siedm władzę nadzwyczajną i będzie mógł z mocy tej władzy wydawać dekreta tworzące nowe instytucye, jak rada państwa, zaprowadzać ulepszenia w wewnętrznym zarządzie, zabezpieczające regularny bieg interesów. Zwykła sesya zgromadzenia narodowego będzie w tym roku zawieszoną, tegoroczny budżet służyć ma na następny rok budżetowy. Książę ma prawo przed upływem lat siedmiu zwołać wielkie zgromadzenie narodowe *ad hoc* celem rewizyi konstytucyi na podstawie utworzonych instytucyj i osiągniętych doświadczeń.

Jutro książę udaje się w podróż po kraju, w towarzystwie agenta dyplomatycznego rossyjskiego Chitrowa, który wczoraj doręczył listy wierzytelne.

Rzym, 25 maja. *Popolo Romano* potwierdza wiadomość, że misya utworzenia gabinetu włoskiego powierzoną będzie Depretisowi. Cairoli przyrzekł swoje poparcie.

Madryt, 25 maja. Dekret skazujący na wygnanie Ruiza Zorillę został odwołany.

Londyn, 25 maja. Lord Granwille oświadczył wczoraj deputacyi żydowskiej, że obce państwa niechętnie zapatrują się na ingerencyę w ich sprawy wewnętrzne, uważa zatem za niewłaściwe czynienie rządowi rossyjskiemu przedstawień.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 maja 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 179·—, Węg. akcye kredyt 352 50. Akcye anglo-austr. 152·75, Akcye banku Union 136·—. Akcye kolei Karola Ludwika 309 75. Akcye kolei północnej 239 50, Akcye kolei południowej 128·—, Akcye kolei Alföld. 173·—, Akcye kolei Elżbiety 208·—. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 176·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·—, Wiedeńskie losy 131·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—. Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·75 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75 Losy regulacyi Cissy 111·50, Losy tureckie 27·75, Węgierska renta 117·60, Akcye banku zwiazkowego 135·80, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·17½. Węgierskie losy 126·—, Mark niemiecki —·— Usposobienie bardzo silne

Wiedeń, 24 maja 1881, godzina 4 min. 45. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 186[illegible] —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie. —

Wiedeń, 25 maja 1881, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 354 40, Anglo-Austr. 153 50, Akcye banku Union 137·—, Kolej Karola Lud. 310·50, Połudn. —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·30—, Rubel papierowy 1·17¾, Usposobienie zwyżkowe.

Telegramy zbożowe z d. 24go maja. Wiedeń: Pszenica 12·50 do 12·75 zł., żyto 11 10 do 11 65 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·—, do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33·25 do 33 50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10.55 do 10.60 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12 36 zł, Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 226·—, żyto —·—, spiritus loco 56.20, olej rzepakowy 53 80 Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 64.75 olej rzepakowy 75·—, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łozinski.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 25 maja 1881.

Hotel Europejski.

Pp S. hr. Zichy z Węgier. F. Hartman z Węgier. W. Maryjański ze Szląska T. Oksza Orzechowski z Krakowa.

Hotel George'a.

Pp. J. hr. Koziebrodzki z Bukowiny W. hr. Starzeński z Petersburga K. hr. Wodzicki z Olejowa. K. Horodyski z Tłusteńka. W. Osadca z Zywaczowa. P Kretschmar z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. L. Aksentowicz z Jarosławic. T. Moszewski z Klecia. J. Pietruski z Sokołowa. J. Gawłowski z Rudy. A Wiśniewski z Hnizdyczowa.

Hotel Angielski.

Pp. A. Wolfram z Makoniowa. M Wszelaczyński z Józefówki K. Smoleński z Sanoczan F. Goutaland z Lyonu.

Hotel Langa.

Pp. E. Rozwadowski z Wiązowy. R. Kurka z Wiednia. J. Ascher z Wiednia.

Hotel Lazarusa.

Pp. H. Antoniewicz z Grodna. J. Wozny z Wadowic. T. Wrubel z Krakowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. hr Komarnicki do Horpina. S. hr. Tarnowski do Sniatynki. K. Lischnicz do Brodów. E Lachowski do Tarnopola K. Boniecki do Kornic. A. Schimelpfenig do Prus.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 25 maja 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.24mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 14.3°C. Psychrometr wilgotny + 13.8°C. Prężność pary 11.4mm. Wilgoć 95%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE2. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 11.4°R.

Barometr stoi w mierze.

Stan barometru nad poziom morza 761.04mm.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 1[illegible] min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min [illegible]0 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. [illegible] min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 3[illegible] rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. [illegible] po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 maja 1881

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	307	—	310	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	175	50	178	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256	—	260	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	50	96	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	25	102	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	65	104	65
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	50	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	50	104	75
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	60	101	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	—	103	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	75	21	50
„ „ Stanisławowa	23	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	45	5	55
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	28	9	38
Półimperyał	9	57	9	67
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	16 1/2	1	18 1/2
100 marek niemieckich	57	10	57	90
Srebro	[illegible]	50	100	50
Kupony w srebrze	[illegible]	[illegible]	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 maja 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.70	76.85
luty-sierpień	76 70	76.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.10	77.25
kwiecień-październik	77.10	77 25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.50	123.--
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.50	132.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.75	124.25
„ „ 1864 po 100 zł.	175.75	176.25
„ „ 1864 po 50 zł.	175.—	176.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143 —	143.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.85	102.10
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.60	96.80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 75	94.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	—.—
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	100.75	101.25
Niższej Austryi	105.50	—.—
Siedmiogrodu	97 40	98.—
Węgier	98.60	99 10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	152.50	153.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	344 50	345.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	820.—	830.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	836.—	838.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	570.—	572.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208.—	208 50
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k	[illegible]388.—	[illegible]393 —
[illegible]	299 25	29[illegible] 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	176.75	177.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	341.—	341.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	124.—	124.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163.50	164 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.25
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.75	107.25
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	96.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	95.—	95.50
„ „ „ „ „ po 5 proct.	101.40	101.80
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	101.40	101.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 50	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	105.50	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103.25	103.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	100.—	101.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 proc.	102.60	103.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	95.25	95.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.25	91.50
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr	107.—	107.25
„ „ „ „ II emisyi	107.—	107.25
„ „ „ „ III. „	107.—	107 25
„ „ „ „ IV. „	107 —	107 25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.50
z r. 1867	99.	99.50
z r. 1868	98.—	98.40
z r. 1872	96.10	96.30
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.20	92 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41 50	42 50
Tow. żegl. par. [illegible] Dunaju po 100 zł. [illegible]	[illegible]08.25	108 75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.40	20.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.25	41 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	46 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.50	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31 —	31 50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.25	117.50
Paryż za 100 fr.	46.55	4[illegible]

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.54.—	5.55 —
„ pełnej wagi	5.56.—	5.58 -
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	9.31.—	9.32 -
Rossyjski imperyał	9.60.—	[illegible]62
Talar związkowy	—.—.—	
Srebro	—.—.—	

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 24 maja 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknota	76	75
„ „ „ w srebrze	77	15
Renta w złocie	95	15
Losy pożyczki z roku 1860	133	—
Akcye banku austro-węgierskiego	833	—
„ „ kredytowego	349	—
Londyn	117	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	30
Dukat cesarski men.	5	52
100 marek niemieckich	57	20

Dziennik Urzędowy.

(3866 1—3) **Edykt.**

L 3206. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi Stanisławowskiego banku zaliczkowego przeciw Janowi i Maryi Kowerdowicz i Maryi Jagodzińskiej w kwocie 245 złr. w. a. odbędzie się w dniu 1 czerwca i 14 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tymże sądzie obwodowym publiczna sprzedaż w drodze licytacyi 1/4 części realności pod l. $109\frac{2}{4}$ i 2/4 częś i realności pod l. $113\frac{1}{4}$ w Stanisławowie położonych, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych części realności, a mianowicie, co do jednej czwartej części realności pod l. $109\frac{2}{4}$ kwota 71 zł. 90 ct w. a., a do 2/4 części realności pod l. $113\frac{1}{4}$ kwota 293 zł. 90 ct w. a.

2 Wadyum wynosi, co do 1/4 części realności pod l. $109\frac{2}{4}$ kwotę 7 złr. 20 ct., a co do 2/4 części realności pod l. $113\frac{1}{4}$ kwotę 29 zł. 40 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg tabularny są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

O tem zawiadamia obie strony, tudzież wszystkich wierzycieli wiadomych jakoteż niewiadomych i wszystkich tych, którzyby po dniu 24 maja 1880 prawa hipoteczne do powołanych części realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała w czas lub wcale doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego równocześnie w osobie adwokata Dr. Bardacha z zastępstwem adwokata Dr. Wurzla kuratora i przez edykt.

Stanisławów 9 kwietnia 1881.

(3863 1—3) **Edykt.**

L. 3543. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy chęć kupienia mającym wiadomem czyni, że w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiego banku zaliczkowego przeciw Albinie Huzarowej o zaspokojenie resztującej sumy dłużnej 1000 zł. w. a. z pn. realność pod l. k. $12\frac{3}{4}$ w Stanisławowie położ na, według dom 1 psg. 12 n. 9 i 10 haer. dłużniczki Albiny Huzarowej na 9 czerwca i 23 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie obwodowym publicznie przymusowo przez licytacyę pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 1026 zł. 32 ct. w. a. jako wartość szacunkowa tej realności.

2. Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej to jest kwotę 102 zł. 64 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt ocenienia i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Stanisławowie c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu jakoteż wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 5 maja 1880 prawo hipoteczne do wyż powołanej realności uzyskali przez ustanowionego równocześnie w osobie pana adwokata Dr, Katzenellenbogena z zastępstwem pana adw. Dr. Rosenberga kuratora i przez edykt.

Stanisławów 11 kwietnia 1881.

(3379) **Erkenntniß.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 35 der Zeitschrift „Wiener Caricaturen“ ddo 1. Mai 1881 in dem unter der Aufschrift „Daß muß man sehen“ enthaltenen Feuilletonartikel, und zwar in der Stelle von „Aber der Ungeheure —“ bis zum Schlusse das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 3 Mai 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr Burckhard m. p.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Bozen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 April 1881, Z. 1266, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Umlaufschreiben an sämmtliche Gemeindevorsteher des Schätzungsbezirkes Meran, unterzeichnet mit „Das Central-Comité“, datirt Meran, März 1881, Druck von S. Pözelberger in Meran“, dann der Druckschrift „Protest gegen die von der k. k. Bezirks-Schätzungs-Commission in Meran am 24. März 1881, Z. 31, in Grundsteuersachen erlassene Verordnung, datirt Meran, April 1881, Druck von S. Pözelberger in Meran“ nach §. 65 b St. G. verboten

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1881, Z 895, die Weiterverbreitung der in Neumünster-Zürich erscheinenden Zeitschrift „Arbeiterstimme“ Nr. 14 vom 2 April 1881 wegen des Artikels „Attentate“ nach den §§ 58 a und b, 305 302 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. April 1881, Z. 10927, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrif „Der Socialdemokrat“ Nr. 14 vom 3 April 1881 wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 3 0 St. G., wegen der Artikel „Stöckers Verdruß, oder der Hofprediger in tausend Aengsten“, „Briefe eines Achtundvierzigers“, „Comunistische Colonien“, „London, 18 März“, Adolf Caspar †“ und „Abonnements-Einladung“ nach § 305 St. G. dann wegen des Artikels „Der Liebe Müh' umsonst“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1881, Zl. 10869, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pokrok“ Nr 93 vom 19 April 1881 wegen des Artikels „Nap sy“ nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. April 1881, Z 1861, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr Nr. 1012 vom 27. April 1881 wegen des Artikels „Das Urtheil des Reichsgerichtes“ nach § 300 St G und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten

(3494) **Erkenntniß.**

Im Namen Seiner Majästet des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 7 der Zeitschrift „Delnicke listy“ vom 3 Mai 1881 in dem darin unter der Aufschrift „Sofie Perowska“ enthaltenen Aufsatze das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6. Mai 1881.

Weittenhiller m p

Dr Burckhard m. p.

(3598) **Ekenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 5 der Zeitschrift „Gegenwart“ ddo Budapest, 8 Mai 1881. in dem unter der Aufschrift „Die herrschende Gesellschaft und die Socialdemokratie“ enthaltenen Aufsatze das Vergehen nach § 302 St. G begründe, und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 9. Mai 1881.

Weittenhiller m p

Dr Burckhard m p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 9 der Zeitschrift „Hutmacher-Fachblatt“ ddo 7. Mai 1881 in dem unter der Aufschrift „Das Hausknechtswesen bei den Hutmachern in Neutitschein“ enthaltenen Aufsatze das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8. Mai 1881.

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

(3712) **Obwieszczenie.**

L. 6671. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca w pisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Józef Federgrün“, której tenże używać będzie jako właściciel handlu korzengo w Podgórzu, podpisując takową: J Federgrün.

Kraków dnia 26 marca 1881.

(3760 3—3) **Edykt.**

L 1017. Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie w sprawie nieletniego Władysława Celewicza przeciw Janowi Mysków o 223 złr. w. a. z pn. dnia 1 czerwca 1881 o 9tej godzinie rano egzekucyjną sprzedaż części nietabularnej realności pod l. kons. 33 rep. 23 w Siwce Wojniłowskiej Jana Myszkowa w budynku sądowym.

Cene wywołania 1690 złr.

Zakład 10/100.

Sprzedać się mające części rzeczonej realności pozbyte zostaną w terminie powyższym także niżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązany będzie w przeciągu 30 dni po prawomocności licytacyi złożyć cenę kupna do depozytu sądowego, poczem mu dekret własności wydany i on w fizyczne posiadanie nabytego przedmiotu wprowadzony zostanie.

Akt zastawnego opisania i ocenienia jak i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus.dowej registraturze.

Wojniłów 15 kwietnia 1881.

(3754 3—3) **Edykt**

L. 354. W dniach 27 maja, 27 czerwca i 2 sierpnia 1881 każdym razem o 10tej godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Schlomy Goldstein w Kniazdworze pod l. k. 447/403 położonej na zaspokojenie pretensyi Hersza Simona.

Cena szacunkowa 500 złr.

Zakład 50 złr.

Protokół zastawnego opisania i oszacowania tudzież bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn 10 lutego 1881.

(3750 3—3) **Edykt**

L. 3983. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 146 złr. 6 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 24 w Borkach W. dłużniczki Agnieszki Studenney własny, dnia 8 czerwca 1881, 20 lipca 1881 i 31 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 700 wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 70 złr.

Resztę warunków powziąć można w tusądowej registraturze.

Tarnopol dnia 24 marca 1881.

(3743 3—3) **Edykt**

L 6625. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs na całym ruchomym, jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest położonym nieruchomym majątkiem Szulima Fried kupca w Stryju zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się Panu Janowi Majeranowskiemu c. k. sędziemu powiatowemu w Stryju a temczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dra Fruchtmana adwokata w Stryju. Wszyscy ci którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym lub w sądzie powiatowym w Stryju wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 3 sierpnia 1881 w sądzie powiatowym w Stryju ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustawionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 2 czerwca 1881 o godzinie 9tej przed południem wobec komisarza konkursowego w sądzie powiatowym w Stryju.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli którzy nie w Samborze lub w Stryju mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze lub w Stryju mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej“.

Sambor 16 maja 1881.

(3626 3—3) **Edykt.**

L. 19914. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza zaginionej książeczki galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 46072 na 40 zł. w. a. opiewającej, na imię Andryja Chemij wystawionej, aby książeczkę tę w przeciągu sześciu miesięcy od trzecio-razowego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył ile-że w przeciwnym razie książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów dnia 7 maja 1881.

(3574 —3) **Edykt.**

L. 4295. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Dąbrowskiej kasy sierocińskiej w kwocie 1879 zł. 69 ct. w. a. z przynależytościami, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna części dóbr Radgoszez „mały dwór“ Jana Straszewicza własnych w powiecie Dąbrowskim położonych, wedle aktu oszacowenia z posiadłości Mały dwór z przyl. Czarkówka i Zarzecze się składających, tudzież dóbr „Swierza“ Jana Straszewicza i Kazimiery Straszewiczowej własnych w powiecie Dąbrowskim położonych.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczą w sądzie tutejszym w dwóch terminach dnia 20 czerwca i 25 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa mianowicie. co do części dóbr Radgoszcz „Mały dwór“ w kwocie 33431 zł. 70 ct. w. a., a co dóbr Swierza w kwocie 20.008 złr. 80 ct. w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi co do części dóbr Radgoszcz „Mały dwór“ kwotę 3343 złr. w. a., a co dóbr Swierza kwotę 2000 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Gdyby te dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, na ten wypadek dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 25 lipca 1881 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy w Dąbrowie, c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie, współwłaściciel części dóbr Radgoszcz „Mały dwór“ i wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, a mianowicie małoletni Tadeusz Makowski względnie tegoż z imienia i miejsca pobytu niewiadomy opiekun, Bronisława Makowska, dalej nieobjęta masa spadkowa po Mikołaju Grębowskim, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 27 grudnia 1880 i 10 stycznia 1881 do hipoteki dóbr „Mały dwór“ i „Swierza“ weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, wszyscy ci do rąk kuratora adwokata dr Bronisława Junoszy Gałeckiego z substytucyą adwokata dr. Febusa Salomona, tudzież przez edykta

W Tarnowie dnia 7 kwietnia 1881.

(3576 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2923. C k. sąd pow. miej. del. w Tarnopulu ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. zakładu kredyt. włościańskiego w kwotach 222 zł. 92 ct. i 98 zł. z pn. odbędzie się dnia 21 czerwca 1881 o godzinie 9 z rana publiczna sprzedaż realności w Stupkach, pod l. 54 położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 71 tejże gminy, dłużnika Andrucha Iwachów własnej za cenę szacunkową 700 złr. lub nawet niżej tejże

Wadyum 35 zł

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, tudzież akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 4 marca 1880, w którym wyciąg hipoteczny wydanym z stał. prawo zastawu na realności l. 54 w Stupkach uzyskali lub którymby uchwała dozwalająca licytacyi doręczną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. adw. Dr. Horowitza

Tarnopol dnia 20 marca 1881.

(3583 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2360. C k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włośc przeciw Hryńkowi Humeńczukowi o zapłacenie 122 złr. 36 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwo włościańskiego pod l. k. 54 w Sarnikach położonego wykazami hipotecznemi l. 72 i 73 objętego Hryńka Humeńczuka własnego, a za hipotekę służącego w trzech na dzień 23 czerwca, 4 sierpnia i 15 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 zł. w. a., że w pierwszych dwóch terminach powyższe gospodarstwa tylko nad lub za cenę wywołania, na trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że na wypadek, gdyby cena taka uzyskaną być nie mogła, do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 22 września 1881 o godzinie 10 rano wyznaznaczonym został, że jako poręczne chęć kupna mający 10 pr. sumę wywołaną do rąk sprzedającej komisyi mają złożyć, że dla wierzycieli, którymby uchwała wcale lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 2 września 1880 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do tego gospodarstwa uzyskali, kurator w osobie p. Teofila Waydowskiego c. k. notaryusza w Bobrce ustanowionym został, że wreszcie w wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki sprzedaży w registraturze sądowej wglądnąć, zaś o zaległych podatkach w urzędzie poborowym w Bóbce wiadomość powziąć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 31 marca 1881.

(3752 3—3) **Edikt.**

Zl. 2400. Von Seiten des k. k Bezirksgerichtes städt. del in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Moses Zamoire 200 fl. die exekutive Feilbiethung den laut Grungbuchseinlage n. 13 der Katastralgemeinde Ihrowice, dem Peter Bortnik eigenthümlich gehörigen Realität sub. N. 156 in Ihrowice am 8 Juni 1881, 20 Juli 1881 und 31 August 1881 jedesmal um 9 Uhr VM. im hiesigen Gerichtsgebäude stattfinden wird. Bei dem ersten und zweiten Termine wird diese Realität, nur um oder über den Schätzungswerth bei dem dritten auch unter demselben veräußert. Als Ausrufspreis gilt der Schätzungsmerth 2400 fl. Vadium beträgt 10% hievon. Der Ersteher wird verpflichtet sein, alle auf dem Gute haftenden Schulden bis zur Höhe des Kaufpreises zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld vor der allenfalls vorgesehenen Aufkündigung nicht annehmen wollten. Nähere Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Tarnopol, am 26 März 1881

(3749 3—3) **Edikt.**

Zl. 817 Von Seiten des k. k städt. del. Bezirksgerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Mechel Grosstera 70 fl. die exekutive Feilbiethung der laut Grundbuchseinlage Nr. 69 der Katastralgemeinde Petrysów, der Marya Łotocka eigenthümlich gehörigen Realitätshälfte CN. 2 in Petryków am 8 Juni 1881 20 Juli und 31 August 1881, jedesmal um 9 Uhr VM. im h. Gerichtsgebäude stattfinden wird Beim ersten u zweiten Termine wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth, beim dritten auch unter demselben veräußert werden. Als Ausrufspreis gilt der Schäßungswerth 1250 fl. Vadium beträgt 10% hievon. Der Ersteher wird verpflichtet sein, alle auf dem Gute haftenden Schulden bis zur Höhe des Kaufpreises zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld vor der allenfalls vorgesehenen Aufküudigung nicht annehmen wollten. Die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden

Tarnopol, am 25 März 1881

(3736 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4941. W dniach 31 maja, 1 lipca i 2 sierpnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności niotabularnej pod l. 46 w Tureczkach wyższych położonej Matija Wasiowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 81 zł. 61 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, ża na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 20 litego 1881.

(3737 3—3) **Edykt.**

L. 1979. C. k. sąd powiatowy zawiadamia Gezę Salomona v; Alap, że Hersch i Mendel Klausnerzy wnieśli przeciw niemu pozew de praes. 16 maja 1881 l. 1979 pto. 800 zł.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome przeto ustanawia się dla tegoż kuratora ad actum w osobie Jana Matyaszowskiego z Lewoczy i termin do rozprawy ustnej na dzień 8 czerwca 1881 o godzinie 8 rano wyznacza.

Pozwanemu poleca się, by miejsce pobytu swego wskazał lub pełnomocnika ustanowił, inaczej skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica dnia 16 maja 1881.

(3627 3—3) **Edykt**

L. 19162. Lwowski c. k. sąd krajowy w egzekucyjnej sprawie c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego przeciw Paulinie Suchorzewskiej pto. 1896 złr. 32 ct. ustanawia egzekutce Paulinie Suchorzewskiej, obecnie z miejsca pobytu niewiadomej, kuratora ad actum w osobie Adwokata Dra Horwatha, o czem nieobecną przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów dnia 7 maja 1881.

(3624 3—3) **Edykt**

L 2937. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Ohuńskiego w kwocie 295 złr. w. a odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż niewydzielonej jednej czwartej części realności pod l 783 w Trembowli i jednej czwartej części pola ornego „Okop“ w niwie księżej dolinie w Trembowli położonego wedle Dom. I. pag. 62 n. 5 haer. Maryi Fedorków czyli Fedorowicz własnych dnia 21 czerwca, 26 lipca i 25 sierpnia 1881 każdym razem o 10 godzinie rano z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O czem się strony interesowane a nieznajomych z życia i miejsaa pobytu Maryę Fedorków czyli Fedorowicz i Pawła Fedorków czyli Fedorowicz do rąk ustanowionego niniejszem kuratora p. Mikołaja Strogania i przez edykta, tudzież uwiadomienie wierzyciele hipoteczni do rąk własnych zaś ci wierzyciele, którzyby po dniu ósmego czerwca 1880 prawo hipoteki na rzeczonej realności nabyli lub którymby uchwała dozwalająca licytacyę lub późniejsze uchwały doręczane być nie mogły do rąk kuratora ad actum, którego w osobie Kazimierza Zagórskiego już poprzednio ustanowionego zawiadamia.

Trembowla 16 kwietnia 1881.

(3608 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1091. C k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 118 złr. 25 ct. w. a. z procentem po 12 % od dnia 26go czerwca 1874 bieżącym i 3 % odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszcz nych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 6 zł. 3 ct. i 4 zł. 32 ct. w. a. w dniach 14 czerwca 1881, 12 lipca 1881 i 9 sierpnia 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58/239 w Strzelbicach położonej, pozwanych Josla i Chaji Oberländer własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 16 marca 1871 l. 1414 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 20 maja 1879.

(3607 3—3) **Edykt**

L. 944. C. k sąd powiatowy w Niepołomicach prowadzi na zaspokojenie resztującej wierzytelności 63 zł. 59 ct. w. a. z pn. ex majori 200 zł. Mojżeszowi Rittermanowi należącej się, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 37 w Woli Batorskiej położonej, ciała tabularnego nieposiadającej, poprzednio własność Kajetana Szeląga a obecnie Józefa Trzosa stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 4 lipca, dnia 1 sierpnia, i dnia 5 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania i szacunkowa wynosi 760 zł. w. a.

Wadyum zaś 76 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutajszosądowej registraturze.

Niepołomice dnia 10go kwietnia 1881.

(3621 3—3) **Edykt.**

L 278. Celem przedsięwzięcia uchwały z dnia 1 lutego 1879 l 15011 dozwolonej licytacyi realności l. 20 w Kurdwanówce położonej Antoniego Czajkowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Markusa Halperna w kwocie 120 zł. w. a. wyznaczono trzeci termin licytacyjny ponownie na dzień 14 lipca 1881 o godzinie 10 rano, na którym realność ta także niżej ceny szacunkowej, lecz nie za niższą sprzedaną zostanie, jak ciążące na niej długi wynoszą.

Cena szacunkowa 1040 zł. w. a.

Wadyum 104 zł. w. a.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

Buczacz dnia 30 września 1881.

(3625 3—3) **Edykt.**

L. 2339. Na żądanie popierającej egzekucyę Joanny Wolskiej 2go śl. Fuksikowej celem wydobycia należącej się jej od Jana Ramendy kwoty 50 zł. z większej sumy 100 zł. w. a. i kosztów obecnie przyznanych 13 zł. 65 ct w a. zarządza się ponowną przymusową sprzedaż przez licytacyę realności l. k. 326 w Choczni wyk. hip. 355 objętej Jana Ramendy własnej, która w jednym terminie dnia 11 sierpnia 1881 o godz. 10 rano w sądzie przedsięwziętą a realność powyższa także poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 40 zł.

Wadyum 10 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i akty oszacowania w registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Wadowice dnia 4 maja 1881.

(3819 1—3) **Edykt.**

L. 11285. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mendla Sonnenscheina w kwocie 337 złr. z pn. odbędzie się w sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 30 w Toniach położonej w trzech terminach 15 czerwca 1881, 14 lipca 1881 i 16 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 519 zł. 84 ct. a wadyum wynosi 52 złr. Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w sądowej registraturze.

Kraków 24 kwietnia 1881.

(3820 1—3) **Edykt.**

L. 3474. C. k. sąd pow. miejsko delegowany wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 21 czerwca 1881, dnia 22 lipca 1881 i dnia 23 sierpnia 1881 r. każdym razem o 10 godzinie rano sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. 118 w Łęgu położonej, Michała Kiełbasy, Maryanny Kiełbasowej i Gerwazego Jakóbca własnej.

Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 27 kwietnia 1881.

(3668 1—3) **Edykt.**

L. 6037 2116 C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Dulińskiego iż jego współsukcesorowie po ś. p. Wojciechu Dulińskim wnieśli prośbę o wydanie im z depozytu sądowego złożonej na rzecz tej masy kwoty 494 złr. 39 ct. i że wcelu wyrozumienia Józefa Dulińskiego czyli rości sobie jakie prawa do tej sumy, wyznacza się termin na 5 lipca 1881 o 9 rano, na który wzywa się go do sądu tutejszego osobiście lub przez pełnomocnika celem poczynienia swych wniosków, pod tym rygorem, że wrazie niestawienia się sąd przychyli się do wniosków poczynionych przez ustanowionego dlań kuratora Walentego Czarnika.

Strzyżów 31 marca 1881.

(3690 1—3) **Edykt.**

L. 19978 C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza odnośnie do pierwotnego obwieszczenia z 24 stycznia 1874 l. 999, iż pozew Aleksandra Zaleskiego de praes 7 stycznia 1874 l. 999 dotyczy spadkobierców Jana Schörnera, względnie Katarzyny Schörner jako uniwersalnej tego spadkobierczyni.

Lwów dnia 7 maja 1881.

(3683 1—3) **Edykt.**

L. 4467. C k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia spadkobierców ś. p. Wincentego Majewskiego a to: Karolinę Lubkowską Ludwikę Gawrońską Józefa de Gozdawa Chroszczewskiego, dalej przez głowę Franciszka Chroszczewskiego: Teodora, Ignacego, Wincentego, Aleksandra, Feliksa, Antoninę, Józefę i Maryanęn Chroszczewskich, tudzież spadkobierców Józefa czyli Józefa Jana 2im. Bielakowicza a to: Autoninę Maryę, Wiktoryę, Feliksę, Emilię, Franciszkę i Fryderykę Bielakowiczów z życia i miejsca pobytu nieznanych tudzież spadkobierców ich, z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Kazimierz Truskolawski przeciw nim, o przyznanie kapitału indemnizacyjnego dóbr Rostoki pozew wytoczył na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 4467 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Dr. Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Tarnawskiego, i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 27 kwietnia 1881.

(3615 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2383. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski na prośbę Salamona Dąba wzywa posiadacza weksli następujących:

1) Wekslu z daty Rzeszów 2go maja 1880 płatnego za trzy miesiące od daty, wystawionego na sumę 200 zł. a zaakceptowanego przez Salamona Zuckra i Berla Zuckra,

2) Wekslu z daty Rzeszów dnia 6go maja 1880 płatnego za pięć miesięcy od daty, wystawionego na 200 złr. a do zapłaty przyjętego przez Józefa Dąba,

3) Wekslu z daty Rzeszów 23go maja 1880 płatnego za 5 miesię y od daty, wystawionogo na 100 złr. i zaakceptowanego przez Izaaka Lezera i Izaka Gronera,

4) Wekslu z daty wrzesień 1880 (niepamiętnego dnia) bez daty zapłaty na 100 złr. przez Mojżesza Rebhana zaakceptowanego,

5) Wekslu z grudnia 1880 dzień wystawienia i płatnosci niepamiętnego na 150 złr. zaakceptowanego przez Herscha Hebera i Różę Haber,

6) Wekslu z daty Rzeszów 19 grudnia 1880 bez daty płatności na 200 złr. do zapłaty przyjętego przez Herscha Axta i Chaję Axt,

7) Wekslu z stycznia 1881 niepamiętnego dnia i bez daty zapłaty na 50 zł., zaakceptowanego przez Mojżesza Badnera,

8) Wekslu z daty Rzeszów 7 grudnia 1880 bez daty płatności na 50 złr. zaakceptowanego przez Markusa Hausmana i Jakóba Hausmana,

9) Wekslu z daty 9go grudnia 1880 bez daty płatności na 50 złr., zaakceptowanego przez Mendla Lebera,

10) Wekslu z kwietnia 1881 dnia niepamiętnego i bez daty płatności na 50 zł. zaakceptowanego przez Mendla Lebera,

11) Wekslu z daty Rzeszów 26 lipca 1880 na 200 złr. bez daty płatności, zaakceptowanego przez Izydora Chassel i Adolfa Kugel aby weksle te w ciągu dni 45 tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swe do takowych wykazał, inaczej weksle te za umorzone uważane zostaną.

O tem zawiadamia się Salamona Dąba i akceptantów zgubionych weksli.

Rzeszów 5 maja 1881.

(3707 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1081. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 93 złr. 76 ct. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 3go czerwca 1873 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 52 ct. i 3 zł. 96 ct. w. a. w dniach 17 czerwca 1881, 20 lipca 1881 i 26 sierpnia 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 126/57 w Wołoszynowie położonej, pozwanego Mikołaja Hoczułko własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 17go kwietnia 1872 l. 2579 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 15 marca 1879.

(3585 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2548. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Wasylowi Guła o 140 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 16 w Kocurowie położonego wedle wyk. hip. 110 Wasyla Guły własnego i dla powyższej sumy za hipotekę służącego w trzech na dzień: I. 7 lipca, II. 11 sierpnia, III. 15 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi wartość szacunkową 798 zł. w. a. poręczne 79 zł. 80 ct. w. a. że w pierwszych dwuch terminach powyższe gospodarstwo tylko nad lub za cenę wywołania, na trzecim terminie zaś tylko za taką cenę sprzedaną zostanie któraby na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że na wypadek gdyby taka cena uzyskana być nie mogła termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 16 września 1881 o godzinie 9tej rano wyznaczonym został, że nabywca gospodarstwa także obowiązany będzie wierzytelności na nabytem gospodarstwie ciążące w stosunku ceny szacunkowej na siebie przyjąć jeżeliby wierzyciele wypłacenia takowych przed wypowiedzeniem możliwie zastrzeżonem przyjąć nie chcieli, że dla wszystkich wierzycieli którymby uchwała doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 4/4 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do tego gospodarstwa nabyli kurator w osobie Wgo p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki sprzedaży w registraturze sądowej wglądnąć zaś o zaległych nal żytcsiach rządowych w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce wiadomość powziąć można.

Bóbrka dnia 13 kwietnia 1881.

(3640 1—3) **Edykt.**

L 7236. C. k. sąd powiatowy w Borszczowie rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności c k. uprzyw. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 967 zł. 75 ct. w. a. przymusową publiczną sprzedaż realności wedle Dom II pag. 296 w księdze głównej miasta Borszczowa na rzecz Kiwy Holzmana zaintabulowanej w Borszczowie pod l. k. 131 położonej.

Licytacya odbędzie się na dniu 20 lipca 1881 i na dniu 24 sierpnia 1881 każdego razu o 9 godzinie przed południem w tutejszym c. k. sądzie z tem, że realność ta na tych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 4040 zł. w. a. jako wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

Wadyum wynosi 404 zł.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszosądowej registraturze.

Borszczów dnia 31 marca 1881.

(3635 1—3) **Edykt.**

L. 14193. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu oznajmia, że na dniu 1 sierpnia 1872 zmarł w Drohobyczu Jan Urbanowicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że do spadku po nim córka Joanna Urbanowicz jest powołaną.

Gdy sądowi miejsce pobytu Joanny Urbanowicz nie jest wiadomem, wzywa się ją aby w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym zgłosiła i oświadczenie się do spadku wniosła, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niej ustanowionym Jędrzejem Urbanowiczem przeprowadzonym zostanie.

Drohobycz dnia 27 września 1875.

(3861 1—3) **Sprostowanie.**

L. 2300. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu prostuje edykt z dnia 24 marca 1881 l. 1178, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie ct. Feliksowi Slizyńskiemu pto 578 zł. ogłoszony w ten sposób, że cena wywołania sprzedać się mającej realności pod lk. 186 w Budzyniu nie 285 zł. ale 885 zł. zpn. wynosi.

Krakowiec, dnia 19 maja 1881.

(3865 1—3) **Edykt.**

L 3472. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie oznajmia niniejszem, że w celu zaspokojenia pretensyi Stanisławowskiego banku zaliczkowego w kwocie 340 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 7 czerwca 1881 o godzinie 10 z rana w tymże sądzie obwodowym publiczna sprzedaż realności pod l. 188 $^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Feliksa i Maryi Kwaśniewskich własnej pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 620 zł. 11 ct. w. a.

2. Wadyum wynosi 62 zł. 1 ct.

3. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt ocenienia są w tusądowej registraturze do wejrzenia

O czem się wszystkich wierzycieli tej realności zawiadamia.

Stanisławów 9 kwietnia 1881.

(3868 1—3) **Edykt.**

L. 3004. C k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej ks. Anastazego Lewickiego przeciw ks. Porfiremu Mandyczewskiemu o 6000 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi do dłużnika należących dóbr Łazarówka w powiecie Manasterzeckim położonych, w dwóch terminach, a to: 2 czerwca i 7 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie się odbędzie pod następującemi warunkami.

1. Dobra te w powyższych obu terminach tylko za cenę wywołania 27046 złr. 70 ct. w. a jako wartość przez oszacowanie wypośrodkowaną lub powyżej takowej sprzedane będą.

2. Jako wadyum ustanawia się 10 pr. ceny wywołania tj. kwotę 2704 zł. 67 ct. w. a., którą chęć kupna mający w gotowiźnie w książeczkach kasy oszczędności lub w papierach na giełdzie notowanych złożyć ma.

3 Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg gruntowy mogą interesowani przeglądnąć w tusądowej registraturze.

W razie, gdyby na powyższych dwóch terminach dobra te za cenę szacunkową sprzedane być nie mogły do ułożenia warunków ułatwiających, trzeci termin na 14 lipca 1881 o godzinie 4 po południu w biurze III t s. się wyznacza, na którym niejawiący się wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów jawiących się wierzycieli milcząco przystępujący uważani będą, i że na podstawie tych ułożyć się mających warunków dobra Łazarówka, na trzecim terminie także i poniżej ceny szacunkowej jednakże nie niżej sumy 24000 zł. sprzedane zostaną

Stanisławów 12 marca 1881.

(3665 1—3) **Edykt.**

L. 2235. C. k. sąd powiatowy Mielnica w sprawie egzekucyjnej Juliana Zielskiego przeciw Michałowi Chałaszukowi pto. 15 złr. odnośnie do tutejszosądowego edyktu z 17 grudnia 1880 l. 7242 zawiadamia, że dnia 21 czerwca 1881 o godzinie 11 rano w budynku sądowym realność dłużnika pod l. 253 w Horoszowie położona wedle wykazu hipotecznego 50 ks. gł. Horoszowa ciało tabularne stanowiąca, z parceli budowlanej 347 i grunt. 769 składająca się nawet niżej ceny szacunkowej 110 złr pod warunkami uchwałą z dnia 17 grudnia 1880 l. 7242 zatwierdzonemi i ogłoszonemi sprzedaną zostanie.

Mielnica 29 kwietnia 1881.

(3821) **Ogłoszenie.**

L. 117. Sąd Borszczowski zawiadamia, iż złożono u niego arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Strzałkowce, do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym Borszczowskim do 14 czerwca 1881, w którym dniu według potrzeby dochodzenia prowadzone będą.

Borszczów, dnia 19 maja 1881.

(3686 1—3) **Edykt.**

L. 4158 C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Michała Lityńskiego w kwocie 200 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 13 lipca, 11 sierpnia i 7 września 1881 każdym razem o 10tej godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności Ozyasza Stolza pod l. kons. 158 w Horodyszczu położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 270 zł.

Wadyum 27 złr.

Dalsze warunki i akta znajdują się w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka 21 grudnia 1880.

(3871) **Ogłoszenie.**

L 44. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Grobla“ z miejscowością „Chobot“ i dla gminy „Popędzyna“.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkukuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 30 maja 1881, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Bochnia dnia 22 maja 1881.

(2974 2—3) **Edykt.**

L. 4900. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa spadkobierców nieobecnych, których miejsce pobytu jest niewiadome, a to:

a) Jana Laurynowa względem spadku po Aleksym Laurynów ojcu jego, zmarłym w Tarnopolu dnia 18 sierpnia 1831 i po Maryi Laurynów matce, zmarłej w Tarnopolu dnia 4 grudnia 1838, dla którego ustanowiono kuratora adw. Dr. Glogiera.

b) Nussima Kellmanna względem spadku po Menie Pauker zmarłej w Tarnopolu dnia 1 czerwca 1840, dla ktorego ustanowiono kuratora Izraela Lieblinga, aby do roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego wezwania w tym dzienniku do sądu się zgłosili i oświadczenie przyjęcia spadku na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionymi kuratorami przeprowadzonem będzie.

Tarnopol dnia 11 kwietnia 1881.

(3597) **Ogłoszenie.** L. 7634.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spr. kr. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 6 czasopisma „Praca“ z dnia 10go maja 1881 pod napisem: „Przegląd“ w ustępie od słów: „śmierć cara pomszczona“ do słów: „wszelkie wypadki“ i pod tytułem „Różności“ „styl urzędowy“ w ustępie od słów „Natomiast (w oryginale)“ do słów: „interesom publicznym“ zawiera znamiona występku z §.§. 305 i 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 12 maja 1881.

(3681) **Obwieszczenie.**

L. 7340. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Schewe Bruche Tilles“, której też używać będzie jako współwłaścicielka przedsiębiorstwa łazienek w Krakowie na Kazimierzu, podpisując takową Schewe Bruche Tilles.

Kraków dnia 1 kwietnia 1881.

(3852) **Ogłoszenie.**

L. 729. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Waniów powiatu sądowego bełzkiego rozpoczną się dnia 9 czerwca 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić, i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów, dnia 21 maja 1881.

(3850) **Ogłoszenie.**

L 1013. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Zawisznia powiatu sądowego sokalskiego rozpoczną się dnia 20 czerwca 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić, i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw ze stósowne uzna.

Lwów, dnia 21 maja 1881.

(3801 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 995. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 210 rep. 513 w Starejsopie — Jana Ropa własnej, na zaspokojenie pretensyi miasta Starejsoli w kwocie 30 zł. a. w. z pn. dnia 17 czerwca i 21 lipca 1881 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 24 sierpnia 1881 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzanemi być mogą.

Wadyum wynosi 8 zł. 50 ct. a. w.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 20 kwietnia 1881.

(3780 2—3) **Edykt.**

L. 8799. C. k. sąd krajowy w Krakowie, podaje do wiadomości, że wierzytelności masy konkursowej Klemensa Rosenthala, razem nominalnej wartości 11875 zł. 55 ct. w. a. sprzedane będą przez publiczną licytacyę w dniach 14 i 15 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem za jakąkolwiek cenę w gotówce złożyć się mającą.

Pierwszego dnia sprzedane będą te wierzytelności tylko pojedynczo, drugiego dnia zaś razem, o ile pierwszego dnia sprzedane nie zostaną.

Dłużnikom masy konkursowej wolno jest licytować.

Resztę warunków wolno jest przejrzeć w registraturze sądowej.

Kraków dnia 29 kwietnia 1881.

(3832 2—3) **Edykt.**

L. 1965. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Efroima Herde w kwocie 50 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 125 w Dołhem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z ogrodu i chałupy składającej się, dłużnika Fedka Pernale własnej dnia 27 maja, 27 czerwca i 28 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 110 zł.

Wadyum 14 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Trembowla dnia 30 marca 1881.

(3623 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2201. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Josla Freilicha przeciw spadkobiercom śp. Iwana Marcyszyn pto. 30 zł. w. a. z przyn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 25 w Czułowicach położonej wykazem hipotecznym tej gminy l 119 objęt j w trzech terminach dnia 22 czerwca, 22 lipca i 25 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 43 zł. a. w., wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny i protokół oszacowania realności tej w registraturze tutejszosądowej przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu 7 września 1880 ustanowiono kuratora w osobie pana Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno dnia 21 marca 1881.

(3617 2—3) **Edykt.**

L. 4609. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejca pobytu niewiadomą Annę Laskowską, że Roman Chrząstowski i wspólnicy wnieśli przeciw niej skargę pod dniem 9 kwietnia 1881 do l. 4609 o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Burzyn zaintabulowanej w poz. Dom. 112 pag. 295 n. 45 on sumy 7500 zł. wal. wied., a właściwie jej reszty, jaka po wykreśleniu z tej sumy 4/5 części jeszcze pozostała i że skargę tę uchwałą z dnia dzisiejszego do postępowania pisemnego dekretowano z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony.

Zal a się tedy Annie Laskowskiej, ażeby inf. macyi do obony kuratorowi dla niej w osob e adw. Dr. Stojałowskiego ustanowionemu udzieliła, lub też innego pełnomocnika ustanowiła i o tem sądowi doniosła.

Tarnów dnia 14 kwietnia 1881.

(3664 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2197. C. k. sąd powiatowy Mielnica zawiadamia, że Jakób Wasyliszyn z Babiniec koło Krzywcza za marnotrawcę uznany i pod kuratelę Kostia Huski Fedorowego postawiony został.

Mielnica 1 maja 1881.

(3776 2—3) **Edykt.**

L. 62. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Meilecha Wolfa przeciw Waśkowi Kobylce pto. 240 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 8 czerwca, w dniu 14 lipca i w dniu 19 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna sprzedaż realności l. k. 108/103 w Laszkach murowanych położonej, a Waśka Kobyłki własnej.

Cena wywołania wynosi 470 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków złożone w tutejszosądowej registraturze służą do przeglądu.

Starasól 3 marca 1881.

(3856 2—3) **Edykt.**

L. 1238 C. k. sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie czyni wiadomo, iż na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w sumie 250 zł. w. a. z pn. po strąceniu zapłaconych 52 zł. przymusowa publiczna licytacya połowy realności pod l. k. 15 w Kleparowie położonej, wedle wyk. hip. 138 nowej księgi gruntowej gminy kat. Kleparowa, dłużnika Macieja Gallara własnej na dniu 20 czerwca, dniu 20 lipca i dniu 22 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tym sądzie przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania 172 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 18 zł. w gotówce, lub książeczkach kasy oszczędności.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze doręczone nie zostały ustanawia się kuratora adw. Dr. Żukutyńskiego, a zastępcą tegoż adw. Dr. Tilla.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze w godzinach urzędowych.

Lwów 8 marca 1881.

(3614 2—3) **Edykt.**

L. 4297. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Szaji Adlersteina przeciwi masie nieobjętej Abrahama Itzka Weinsiedera pto. 372 złr. 13 ct. ustanowił kuratorem dla pozwanego, a w zględnie tegoż masy nieobjętej adw. dr. p. Zakrzewskiedo z substytucyą adw. dr. p. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 5 maja 1881 l. 4297.

Kołomyja dnia 5 maja 1881.

(3605 2—3) **Edykt.**

L. 549. Dnia 30 sierpnia, 14 września i 30 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż egzekucyjna przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 64 w Rudnie Wojciecha Kuciel własnej na 790 zł. oszacowanej, ciała tabularnego nieatano wiącej.

Wadyum wynosi 79 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

Krzeszowice 26 marca 1881.

(3747 2—3) **Edykt.**

L. 6200. C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty c. k. sądu krajowego w krakowie z 29 listopada 1878 l. 31591, celem zaspokojenia sumy 75 zł. z procentem 6 pr. od 1 grudnia 1878, kosztami przyznanemi w kwotach 5 zł. 47 ct., 5 zł. 75 ct. 6 zł. i 7 zł., tudzież kosztami obecnego podania w kwocie 16 złr. 51 ct. przyznającemi się na rzecz Józefa Siemieńskiego w Krakowie odbędzie się w tymże sądzie publiczna licytacya realności pod l 10 w Górce narodowej położonej w trzech terminach to jest: 14 czerwca, 12 lipca i 10 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. 10 w Górce narodowej położona na 1092 zł. 37 ct. oszacowana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową, poniżej której realność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim saś terminie także poniżej ceny wywoła.

Chęć kupna mający obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 109 zł. 24 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu ustanowiony jest adw. dr. Ichheiser z substytucyą adw. dr. Eibenschütza.

Kraków 21 kwietnia 1881.

(3755 2—3) **Edykt.**

L. 557. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 21 czerwca 20 lipca i 24 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę 2/6 części z z realności pod l. 250 w Radymnie położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego własnych Magdaleny Łaba na rzecz Nathana Wassnera w celu zaspokojenia sumy 150 zł. z pn.

Cena wywołania 83 zł. 32 ct.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 21 kwietnia 1881.

(3767 2—3) L. 8869.

Konkurs

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Hruszowie w starostwie Jaworskiem: płaca 200 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł. i ryczałt 500 zł.r, za codzienne jazdy posłańcze do Niemirowa, kaucya 200 zł.

Podania należy wnieść do 4 tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 18 maja 1881.

(3769 2—3) **Edykt.**

L. 2268. W dniach 9 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1881 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Andrucha i Anastazego Korolaków własnej pod nk. 121 w Czuczmanach Humniskich w powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 64 zł. a. w. z pn. na rzecz Jana Jackowskiego.

1. Cena wywołania 280 zł. a. w., wadyum 10 prc.

2. Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

3. Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, 31 marca 1881.

(3800 2—3) **Edykt.**

L. 991. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 36/123 w Starejsoli, Leizora Gurfein własnej, na zaspokojenie pretensyi miasta Starejsoli w kwocie 100 zł. z pn. dnia 15 czerwca, dnia 15 lipca 1881 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 sierpnia 1881 i poniżej tej ceny każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzane bcy mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól, 21 kwietnia 1881.

(3777 2—3) **Edykt.**

L. 992. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie miasta Starejsoli przeciw Stanisławowi Skuliczowi o 200 złr. z pn. odbędzie się w dniach, a to: 17 czerwca, 21 lipca i 24 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 18/233 w Starejsoli a rep. 28 i 112 w Starejropie położonej.

Cena wywołania wynosi 365 zł.

Wadyum 10 pr.

Reszta warunków służy chęć kupienia mającym w tusądowej registtraturze do przejrzenia.

Starasól 9 kwietnia 1881.

(3792 2—3) **Edykt.**

L. 1033 W dniu 9 czerwca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się za jakąkolwiek cenę egzekucyjna sprzedaż 7/10 części realności z browarem pod l. 89 w Gródku, wedle dom IV pag. 200 n. 26 haer. Ozyasza Rosenbacha na rzecz Józefa Etricha pto. 800 zł. zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 8621 zł.

Wadyum 431 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny, można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek 31 marca 1881.

(3691 2—3) **Edykt.**

L. 19426. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na dniu 14 lipca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tut. celem zaspokojenia sumy wekslowej 1000 zł. z pn. na rzecz Henryki Tomisch przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 694 $^{1}/_{4}$ we Lwowie, ciało tabularne stanowiącej, Antoniny z Neronowiczów hr. Baworowskiej własnej, na którym realność ta nawet niżej wartości szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1750 zł.

Wadyum 88 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze.

O tem sąd zawiadamia wszystkich interesowanych, tudzież masę spadkową śp. Barbary Adamskiej i niewiadomego z miejsca pobytu Szmaję Frieda, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 22 czerwca 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę doręczoną być nie mogła do rąk kuratora uchwałą do l. 58691 w osobie adwokata Dr. Tilla ustanowionego, i niniejszym edyktem.

Lwów 7 maja 1881.

(3855 2—3) **Edykt.**

L. 15268. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na wezwanie c. k. sądu krajowego w Wiedniu z dnia 22 marca 1881 l. 5476 na zaspokojenie wierzytelności Leona Wechslera w kwocie 30.000 złr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tut. sądu publiczna przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi należącej, jak dom 51 pag. 102 i 104 n. 2 i 5 haer. do masy spadkowej zmarłego Dawida Horowitza a powyższej wierzytelności z pn. za hipotekę służącej realności pod l. 629$^{2}/_{4}$ przy ulicy sykstuskiej we Lwowie położonej w trzech terminach, a to dnia 9 czerwca, 14 lipca i 16 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy egzekucyjnem oszacowaniu w kwocie 152798 zł. 65 ct. w. a. oznaczona.

Wadyum ustanowiono 10 pr. ceny wywołania w okrągłej sumie 15300 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem wszystkich interesowanych, a to wierzycieli wiadomych do rąk własnych tych zaś wierzycieli, którzyby po dniu 15 grudnia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego pomienionej realności, na takowej rzeczowe uzyskali prawa, lub którymby niniejsza uchwała, lub też którakolwiek z późniejszych w tej sprawie wydać się mających uchwał z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, do rąk adwokata Dr. Waldmana jako kuratora z zastępstwem adw. Dr. Emila Byka ustanowionego i niniejszym edyktem się zawiadamia.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(3799 2—3) **Edykt.**

L. 993. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 180|169 rep. 589 w Starejsoli Jana Sokołowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi miasta Starejsoli w kwocie 80 zł. z pn. d. 15 czerw. i dnia 15 lip. 1881 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 sierpnia 1881 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod warunkami, które w ts. registraturze przejrzanemi być mogą.

Wadyum wynosi 6 zł. 50 ct.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 21 kwietnia 1881.

(3606 2—3) **Edykt.**

L. 270. Dnia 6, 21 września i 11 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 30/39 w Filipowicach położonej, dłużnika Szczepana Dyby własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 560 zł. oszacowanej.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

Krzeszowice, 26 marca 1881.

(3612 2—3) **Edykt.**

L. 9734. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującego kapitału 27618 złr. 21 ct. w. a. z procentem po 7 prc. od dnia 27 lutego 1880 r. bieżącym i kosztami tego podania w kwocie 9 złr. 71 ct. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 25 dz. IV 112 gm. IX i pod 1 kat. 195 gm. IX w Krakowie położonych, wedle Dom. VII vol. nov. 5 p. 703 n. 27 haer. p Józefa Rapaporta własnych, na rzecz c. k. uprzyw. Banku hipotecznego we Lwowie, w dwoch terminach: dnia 6 lipca 1881 i 7 września 1881 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem, pod następującemi warunkami:

Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach, przy których realności te jedynie za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane będą. Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 55.000 zł.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) $^{10}/_{100}$ ceny wywołania 55,000 zł. to jest 5.500 zł.

Gdyby realności te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 7 września 1881 r. o godzinie 4 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt hipoteczny w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Kraków 22 kwietnia 1881.

(3622 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2651. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzegucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi Pieleszko pto 118 zł. 25 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39/61 w Pohorcach położonej w trzech terminach dnia 22 czerwca, 26 lipca i 31 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 1850 zł. aw.

Wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania realności w t. s. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno, 6 kwietnia 1881.

(3813 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 54. P. Dr. Emil Wilkowski wpisanym został do listy adwokatów z siedzibą w Kossowie.

Wydział Izby adwokatów.

Stanisławów 12 maja 1881.

(3659) **Obwieszczenie.**

L. 2402. Dotychczasowy zarządca masy konkursowej Chajma Holloschütza ad. Dr. Als został w ślad §. 74 ust. konk. zarządca masy a Maurycy Weinberg zastępcą zarządcy masy zamianowanym, co niniejszem się ogłasza.

C. k. sąd obwodowy.

Rzeszów 28 kwietnia 1881.

(3841 1—3) **Edykt.**

L. 7504. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

Witkowice w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Smolarzyny w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Przewrotne w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Bidaczów w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Czajkowa Dębiaki-Hyki z kolonią Reischeim, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Paszczyna z miejscowością Kochanówka w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Chrząstówka w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Olchowa w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Dąbie i Krzyworzeka w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Poręba w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Zabłędza w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Barczyce w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Walowa góra i Kisielówka w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Peweł wielki, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Wulka łętowska, Przędzel w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Pilchowa, Brzóza w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Rajsko w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu

położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 25go maja 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną najdalej do dnia 31 sierpnia 1882 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 5 maja 1881.

(3692 2—3) L. 330.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs do końca czerwca 1881 r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze geodezyi w tutejszej c. k. szkole politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 złr w. a., będzie nadana przez kolegium profesorów na czas od 1 października r. b. po koniec września 1883 r.

Pierwszeństwo mieć będą tacy kandydaci, którzy się wykażą świadectwem przynajmniej pierwszego egzaminu rządowego i są obeznani z pracami w obserwatoryum.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do kolegium profesorów c. k. szkoły politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. szkoły politechnicznej.

We Lwowie dnia 14 maja 1881.

Konkurs=Ausschreibung.

(37793—3) —— Z. 4461/pr.

Staatsstipendium

für die landwirthschaftliche Lehranstalt Francisco-Josephinum in Mödling.

Das k. k. Ackerbau=Ministerium hat für die landwirthschaftliche Lehranstalt Francisco-Josephinum in Mödling für den nächsten dreijährigen Lehrcurs ein Stipendium von jährlichen 250 fl. bewilliget

Zur Aufnahme in diese Lehranstalt wird erfordert:

1. Die zustimmende Erklärung der Eltern oder Vormünder

2. Ein Lebensalter von mindestens 16 Jahren.

3. Die Nachweise über eine solche Schulbildung, wie sie in den mit gutem Erfolge zurückgelegten untern vier Klassen der öffentlichen Mittelschulen erworben wird.

Sehr wünschenswerth ist der Nachweis über einige durch Praxis auf einem Landgute erworbenen Kenntnisse

Bewerber um dieses Stipendinm wollen ihre Gesuche mit den nöthigen Beilagen bis längstens 31. August 1881 bei der Direktion des Francisco-Josephinum in Mödling, von welcher Instituts=Programme zu beziehen sind, einreichen

Stipendisten sind von der Entrichtung des Schulgeldes nicht befreit.

Wien, den 11. Mai 1881.

Vom k. k. Ackerbau=Ministerium.

Konkurs=Ausschreibung.

Kaiser=Stipendien

für die Gärtnerschule Elisabethinum in Mödling.

Das k. k. Ackerbau=Ministerium hat für die mit der landwirthschaftlichen Lehranstalt Francisco-Josephinum in Verbindung stehende Gärtnerschule Elisabethinum für den nächsten zweijährigen Lehrcurs, zwei Stipendien von je jährlich 250 fl bewilliget und Seine Majestät der Kaiser hat genehmiget, daß das eine dieser Stipendien den Namen Seiner Majestät des Kaisers, das andere den Namen Ihrer Majestät der Kaiserin führen dürfe.

Bewerber um diese Stipendien haben ihre Gesuche bis längstens 31. August 1881 bei der Direktion des Francisco-Josephinum, bei welcher Instituts=Programme zu beziehen sind, einzubringen.

Zur Aufnahme in die Gärtnerschule Elisabethinum ist erforderlich:

1. Die zustimmende Erklärung der Eltern oder Vormünder.

2. Der Nachweis über die mit gutem Erfolge absolvirte Volksschule.

3. Ein Lebensalter von mindestens 15 Jahren bei entsprechender körperlich kräftigen Entwickelung

Sehr wünschenswerth ist der Nachweis einer im Gartenbau durch längere Zeit genossenen Praxis.

Stipendisten sind von der Entrichtung des Schulgeldes nicht befreit

Wien, am 11 Mai 1881

Vom k. k. Ackerbau=Ministerium.

Konkurs=Ausschreibung.

Kaiser=Stipendien

an der landwirthschaftlichen Lehranstalt Francisco-Josephinum in Mödling.

Seine k. k Apostolische Majestät haben aus der Allerhöchsten Privat=Casse zwei Stipendien von je jährlich 250 fl für die landwirthschaftliche Lehranstalt Francisco-Josephinum in Mödling zu bewilligen und zu genehmigen geruht, daß das eine dieser Stipendien den Allerhöchsten Namen des Kaisers, das andere den Namen der Kaiserin führen dürfte

Für diese Kaiser=Stipendien wird der Concurs für den nächsten dreijährigen Lehrkurs 1881/82, 83, 84 ausgeschrieben.

Zur Aufnahme in die Lehranstalt werden erfordert:

1. Die zustimmende Erklärung der Eltern oder Vormünder.

2 Ein Alter von mindestens 16 Jahren.

3 Die Nachweise über eine solche Schulbildung, wie sie in den mit Erfolg zurückgelegten untern vier Klassen der öffentlichen Mittelschulen erworben wird.

Sehr wünschenswerth ist der Nachweis über einige durch Praxis auf einem Landgute erworbenen Kenntnisse

Bewerber um diese Stipendien wollen ihre Gesuche mit den nöthigen Beilagen bis längstens 31. August 1881 an die Direktion des Francisco-Josephinum in Mödling, von welcher Instituts=Programme zn beziehen sind, einreichen.

Wien, den 11. Mai 1881

Vom k. k. Ackerbau=Ministerium

Doniesienia prywatne.

L. 2426. (3696 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 34.080 zł. 17 ct. i 55.700 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 35.000 zł. i 55.700 zł. na hipotekę Rogóżno z przyl. Rudków w powiecie Jaworowskim położonych Michała hr. Karnickiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 stycznia 1880 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 27 kwietnia 1881.

Z 2603. (3814 2—3)

Conkurs.

Zur provisorischen Besetzung den bei der Stadtgemeinde Biala erledigten Stadtförsterstelle mit dem Gehalte jährlicher 257 fl. 50 kr. ö. W., der freien Wohnung im Forsthause und der Benützung von 2 Joch bei dem Forsthause gelegenen Grundes, dann dem Bezuge von 18 Raummetern weichen Schnitholzes, wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Dienstesstelle haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche unter Nachweisung des Alters, Standes, des moralischen Verhaltens, der bisherigen Verwendung im Forstdienste, dann der Befähigung für den Forstschutzdienst, so wier der Kenntniß der deutschen und polnischen Sprache **bis letzten Juni d. J.** bei dem gefertigten Gemeindeamte einzubringen.

Gemeindeamt.

Biala, am 20 Mai 1881.

L. 2429. (3698 1—3

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 3181 zł. 35 ct. i 12.700 zł. wal. aust. listami zastawnemi, z większych sum. 4.200 zł. i 12.500 zł. na hipotekę dóbr Graziowa średnia w powiecie Dobromilskim położonych, spadkobierców ś. p. Zbigniewa Nowosieleckiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1go stycznia 1880 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 27 kwietnia 1881.

L. 2424. (3695 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały, 9772 zł. 11 ct. 4673 zł. 38 ct. i 3704 zł. 91 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 16.200 zł. 6000 zł. 4500 zł. w. a. na hipotekę dóbr Maćkowice i Koniuchy w powiecie Przemyskim położonych Mikołaja Tur Przedrzymirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1go lipca 1879 jeszcze pozostałe, wraz odsetkami i należytościami poddrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 27 kwietnia 1881

Ogłoszenie.

Do dóbr **Biała** w powiecie **Czortkowskim** należące prawo propinacyi wraz z 5ma karczmami jest w drodze ofert od 24go czerwca 1881 na trzy lata do wynajęcia. Chęć mający zechcą pisemne oferty wraz z 10% wadyum najdalej do 31 maja b. r. do Zarządu dóbr Biała poczta tamże przesłać, gdzie bliższe warunki dzierżawy wyjaśnione będą, (3878 1—2)

L. 2430. (3699 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §, 63 ustaw, kapitał 3357 zł. 34 ct. m. k. czyli 3544 zł. $34^1/_2$ ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 4600 zł. m. k. na hipotekę dóbr Batków w powiecie Brodkim położonych, Aleksandra Boruty Jastrzębowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1879 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kas galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 27 kwietnia 1881.

Z [illegible] Wł. [illegible] ul. Czarneckiego l. [illegible] dom Wiznera. — Papier c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl".